

GORCZAŃSKA

BIULETYN INFORMACYJNY

# ZGODA

URZĘDU GMINY W NIEDŹWIEDZIU

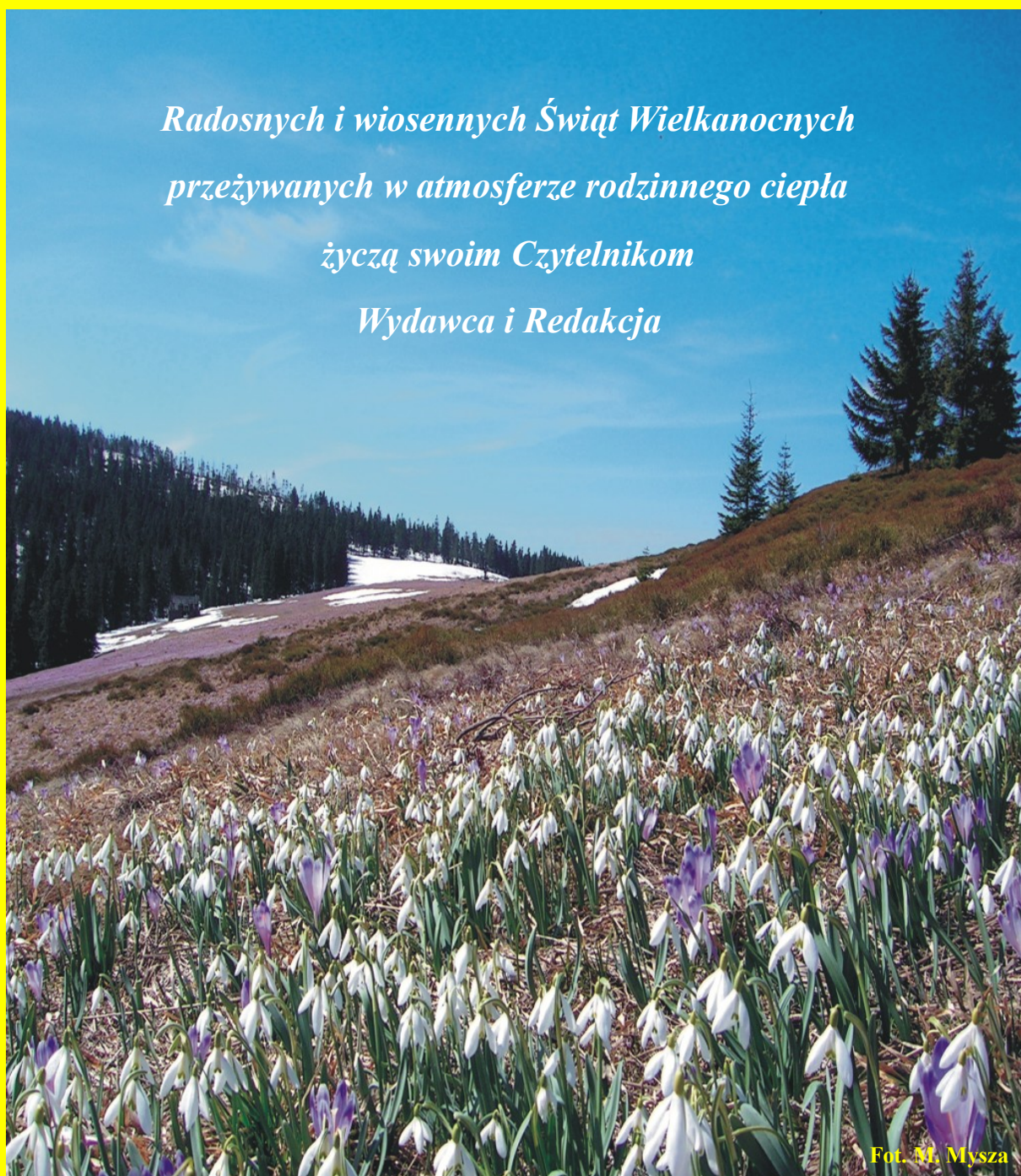
Rok XV Nr 83

STYCZEŃ - LUTY - MARZEC '2011

*Radosnych i wiosennych Świąt Wielkanocnych  
przeżywanych w atmosferze rodzinnego ciepła*

*życzą swoim Czytelnikom*

*Wydawca i Redakcja*



Fot. M. Mysza



## DUDKI, KOMU, ILE, NA CO?

Na sesji w dniu 17 stycznia radni uchwalili tegoroczny budżet naszej gminy. Niżej zamieszczamy podstawową porcję informacji o wielkości i zagospodarowaniu środków pieniężnych gminy w bieżącym roku. Czytając i analizując poniższe liczby warto pamiętać, że niemal 93% środków budżetowych stanowią dotacje i subwencje, a to oznacza, że pozostajemy nadal na utrzymaniu Państwa. Oto podstawowe informacje o budżecie naszej gminy na rok bieżący:

1. Ustala się dochody budżetu gminy w łącznej kwocie w wysokości: **23.674.247 zł**, w tym: dochody bieżące - **21.272.607 zł**, dochody majątkowe - **2.401.604 zł**.

Planowanych dochodów dostarczą m.in. rolnictwo i łowiectwo - **1.543.688 zł**, leśnictwo - **45.953 zł**, wpływy z poboru wody - **80.500 zł**, transport i łączność - **607.051 zł**, wpływy z najmu i dzierżawy lokali mieszkalnych i użytkowych - **58.329 zł**, z ogrzewania lokali mieszkalnych i użytkowych - **23.000 zł**, administracja publiczna - **119.722 zł**, dochody od osób prawnych osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem (czyli wpływy z podatków, opłat i darowizn) - **2.696.228 zł**, część oświatowa subwencji ogólnej - **7.494.407 zł**, część wyrównawcza subwencji ogólnej - **4.226.217 zł**, część równoważąca subwencji ogólnej - **551.416 zł**, oświata i wychowanie - **464.448 zł**, dotacja celowa na świadczenia rodzinne i fundusz alimentacyjny - **3.468.358 zł**, dotacja celowa na zasiłki i pomoc w naturze - **123.041 zł**, dotacja na funkcjonowanie ośrodka pomocy społecznej - **103.453 zł**, dotacja celowa na dożywianie - **102.882 zł** złotych.

2. Ustala się wydatki budżetu gminy w łącznej kwocie w wysokości: **24.434.010 zł**, w tym wydatki bieżące - **21.462.518 zł** i wydatki majątkowe - **2.971.492,00 zł**.

Rolnictwo i łowiectwo - **147.153 zł** (w tym infrastruktura wodociągowa i sanitacyjna wsi - **141.453 zł**, leśnictwo - **45.654 zł**, dostarczanie wody - **184.242 zł**, dostarczanie ciepła - **300.000 zł**, drogi publiczne i gminne - **548.696 zł**, drogi wewnętrzne - **441.000 zł**, gospodarowanie gruntami i nieruchomościami - **351.300 zł**, plany zagospodarowania przestrzennego - **65.000 zł**, administracja publiczna - **2.391.140 zł** OSP - **81.592 zł**, obsługa długu publicznego - **914.439 zł**, rezerwy ogólne i celowe - **264.986 zł**, oświata i wychowanie - **9.973.160 zł** złotych, (szkoły podstawowe - **4.713.659 zł**, oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych - **302.919 zł**, przedszkola - **1.397.274 zł**, gimnazja - **3.029.768 zł**, zespoły obsługi ekonomiczno - administracyjnej szkół - **261.095 zł**, stołówki szkolne i przedszkolne - **83.455 zł**, przeciwdziałanie alkoholizmowi i zwalczanie narkomanii - **82.864 zł**, pomoc społeczna - **4.541.135 zł**, rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych - **30.000 zł**, świetlice szkolne - **108.413 zł**, oczyszczanie wsi - **420.379 zł**, oświetlenie ulic, placów i dróg - **390.100 zł**, kultura i ochrona dziedzictwa narodowego - **288.117 zł** (w tym domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby - **200.750 zł**, biblioteki - **87.367 zł**, kultura fizyczna - **66.500 zł** złotych).

3. Różnica między dochodami i wydatkami stanowi planowany deficyt budżetu w kwocie **759.76,00 zł**, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciąganych kredytów.

4. Tworzy się:

- rezerwę ogólną budżetu w kwocie **179.000 zł**;
- rezerwę celową budżetu w kwocie łącznej **85.986 zł**.

*Stanisław Stopa*

Ps. Pełny tekst uchwały budżetowej jest do wglądu w Urzędzie Gminy.

## DIETY, DIETY, DIETY!

Niskie, czy wysokie są zarobki wójta i radnych w naszej gminie? Jak wyglądają na tle innych gmin powiatu limanowskiego? Postanowiliśmy, w odpowiedzi między innymi na zapytanie grupy mieszkańców Niedźwiedzia złożone na lutowej sesji Rady Gminy, odszukać interesujące nas dane i zamieścić na łamach "ZGODY".

W związku z pojawiającymi się pogłoskami, jakoby to Wójt Gminy zdecydował o wysokości diet informujemy, iż jest akurat na odwrót. To radni i tylko oni mają prawo do uchwalania wysokości uposażenia dla wójta oraz własnych diet. Tak się dzieje zazwyczaj na jednej z pierwszych sesji nowo wybranej Rady Gminy. Tym razem radni podjęli stosowne uchwały na sesji w dniu 29 grudnia 2010 roku.

Gwoli rzetelności należy dodać, iż uposażenie Wójta Gminy nie zmieniło się od połowy zeszłej kadencji i jest jednym z najniższych w powiecie (przedostatnie miejsce).

Tak było w poprzedniej kadencji:

Uposażenie Wójta Gminy - **8.995 zł brutto (5.395 zł na rękę)**;

Dieta Przewodniczącego Rady Gminy - **800 zł**;

Dieta Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - **500 zł**;

Diety radnych - **300 zł**.

Tak jest obecnie:

Uposażenie Wójta Gminy - **8.995 zł brutto (5.395 zł netto)**;

Dieta Przewodniczącego Rady Gminy - **1200 zł**;

Dieta Wiceprzewodniczących Rady Gminy - **700 zł**;

Dieta Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej - **700 zł**;

Diety radnych - **500 zł**.

Tak zarabiają wójtowie i burmistrzowie w powiecie: Są to pensje zasadnicze z wszystkimi dodatkami (brutto): Wójt gminy Limanowa - **12.330 zł**; Słopnice - **11.460 zł**; Łukowica - **11.014 zł**; Jodłownika - **10.920 zł**; Laskowej - **10.720 zł**; Dobrej - **10.505 zł**; Mszany Dln - **10.100 zł**; Kamienicy - **9.420 zł**; Niedźwiedzia - **8.995 zł**; Tymbarku - **8.970 zł**. Burmistrz Mszany Dln - **11.102.40 zł**; burmistrz Limanowej - **10.290 zł**.

Diety przewodniczących rad gmin:

Mszana Dolna - **2.064,76 zł**, Jodłownik - **1324, 85 zł**, Dobra - **1300 zł**, Niedźwiedź - **1200 zł**, Laskowa - **1100 zł**, Kamienica - **1000 zł**, Limanowa - **1000 zł**, Łukowica - **1000 zł**, Słopnice - **1000 zł**, Tymbark - **900 zł**. Przewodniczący Rady Miasta Mszana Dolna - **1386 zł**, przew. Rady Miasta Limanowa - **1376 zł**.

Diety wiceprzewodniczących rad gmin:

Limanowa - **1980 zł**, Mszana Dolna - **1238,85 zł**, Niedźwiedź - **700 zł**, Dobra - **650 zł**, Laskowa - **600 zł**, Kamienica - **500 zł**, Słopnice - **500 zł**, Tymbark - **360 zł**, Jodłownik - **320 zł** za udział w sesji, Łukowica - **200 zł** za posiedzenie. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Mszana Dolna - **1109 zł**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Limanowa - **908 zł**.

Diety radnych:

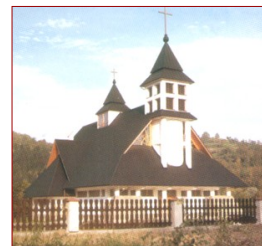
Limanowa - **790 zł**, Mszana Dolna - **600 zł**, Niedźwiedź - **500 zł**, Dobra - **450 zł**, Laskowa - **450 zł**, Kamienica - **350 zł**, Jodłownik - **200 zł**, Łukowica - **150 zł** za posiedzenie, Słopnice - **150 zł** za posiedzenie w sesji, Tymbark - **90 zł** za posiedzenie. Radny Miasta Limanowa - **798 zł**, radny Miasta Mszana Dln - **208 zł** za każde posiedzenie.

SS

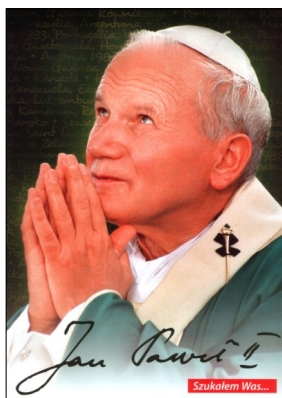




## Z ŻYCIA PARAFII W NIEDŹWIEDZIU



### - BŁOGOSŁAW MATKO GORCZAŃSKIEJ KRAINIE -



# JAN PAWEŁ II BŁOGOSŁAWIONY

Cały Kościół Katolicki cieszy się, że Sługa Boży Jan Paweł II będzie ogłoszony błogosławionym 1 maja 2011 roku, w święto Miłosierdzia Bożego. Cieszą się przede wszystkim chrześcijanie, ale też ludzie innych religii i wyznań, jak i niewierzący. Cóż dopiero mówić o nas Polakach! Wszak to nasz Rodak, ks. Karol Wojtyła z Krakowa, który został powołany na Stolicę Piotrową do Rzymu w 1978 r. i przybrał imię Jan Paweł II.

Przypomnijmy sobie, jak wyglądała Jego droga do świętości, droga codziennego życia od Wadowic do Watykanu, droga chrześcijanina, kapłana, biskupa, aż wreszcie następcy św. Piotra w kościele - papieża. Jakie było życie człowieka, który pisał historię XX i XXI wieku, który wpłynął osobiście na losy tego świata:

- 1920** - 1 maj. Wadowice. Narodziny Karola Wojtyły, syna Karola i Emilii Kaczorowskiej. Chrzest w kościele w Wadowicach w dniu 20 czerwca 1920 roku;
- 1929** - śmierć matki Karola Wojtyły;
- 1932** - śmierć starszego brata Edmunda;
- 1939** - zdanie matury i przeprowadzka z ojcem do Krakowa. Rozpoczęcie studiów polonistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim, potem w okresie okupacji studia konspiracyjne;
- 1940** - rozpoczęcie pracy w kamieniołomach na Zakrzówku
- 1941** - śmierć ojca i praca w fabryce „Solvay”;
- 1942** - wstąpienie do konspiracyjnego Seminarium Duchownego w Krakowie;
- 1946** - I.XI; święcenia kapłańskie z rąk ks. Biskupa Adama Sapiehy. Wyjazd do Rzymu na studia doktoranckie;
- 1948** - jest wikariuszem w parafii Niegowić;
- 1949** - podejmuje posługę kapłańską w parafii św. Floriana w Krakowie poświęcając się szczególnie pracy z młodzieżą;

- 1958** - mianowanie i konsekracja na biskupa pomocniczego w Krakowie w dniu 28 września na Wawelu. Biskup Karol Wojtyła przyjmuje hasło swojej posługi „Totus Tuus” (cały Twój);
- 1962** - jako wikariusz kapitulny z Krakowa bierze udział w rozpoczynającym się II Soborze Watykańskim;
- 1964** - nominacja na arcybiskupa i metropolitę krakowskiego;
- 1967** - ks. arcybiskup K. Wojtyła zostaje mianowany kardynałem Kościoła Rzymsko-Katolickiego;
- 1976** - prowadzi w Watykanie rekolekcje wielkopostne dla Papieża Pawła VI i Kurii Rzymskiej: „Znak, któremu sprzeciwić się będą”;
- 1978** - sierpień. Konklawe po śmierci Pawła VI i wybór nowego papieża Jana Pawła I;
- 4.X.** Pogrzeb Jana Pawła I;
- 14.X.** Rozpoczyna się konklawe;
- 16.X.** W dzienniku czynności K. Wojtyły jest notatka „około 1745 - Jan Paweł II”. Godzina 18.44 - z loggi wśród kardynałów pokazuje się nowy papież i przemawiając po włosku, udziela błogosławieństwa;
- 22 X.** Inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II;
- 1979** - pierwsza zagraniczna podróż apostolska do Meksyku. Pierwsza encyklika „Redemptor hominis” (Odkupiciel człowieka). Pierwsza apostolska pielgrzymka Jana Pawła II do Polski;
- 1981** - 13 maj, godzina 17.19. Zamach na życie Jana Pawła na placu św. Piotra, dokonany przez Ali Ağca;
- 1982** - kanonizacja o. Maksymiliana Kolbe;
- 1983** - II pielgrzymka Jana Pawła II do Polski pod hasłem: „Pokój Tobie Polsko, Ojczyzno moja”;
- 1986** - pierwsza w historii wizyta papieża w rzymskiej Synagodze Większej;

3 →

1987 - inauguracja Roku Maryjnego. III pielgrzymka Jana Pawła II pod hasłem: „Do końca ich umiłowal”.

1991 - IV pielgrzymka do Polski pod hasłem *Bogu dziękuj - cie, Ducha nie gaście*. Światowe Dni Młodzieży w Częstochowie;

1993 - dzień modlitw o pokój w Asyżu, konkordat z Rzeczypospolitą Polską;

1994 - Międzynarodowy Rok Rodziny;

1995 - V pielgrzymka do Polski (Skoczów, Bielsko-Biała, Żywiec);

1997 - szósta pielgrzymka do Polski pod hasłem: „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki”. Kanonizacja Jadwigi, królowej Polski;

1998 - bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz;

1999 - VII pielgrzymka do Polski pod hasłem „Bóg jest miłością”. Kanonizacja błogosławionej Kingi. Otwarcie Drzwi św. w Bazylice św. Piotra na rozpoczęcie obchodów Wielkiego Jubileuszu 2000 roku;

2000 - Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa. Kanonizacja błogosławionej S. Faustyny Kowalskiej. Ujawnienie III tajemnicy fatimskiej;

2002 - VIII pielgrzymka do Polski pod hasłem „ Bóg bogaty w miłosierdzie”;

2004 - ostatnia pielgrzymka Jana Pawła II do Lourdes;

2005 - 2 kwiecień, godzina 21.37. Śmierć Jana Pawła II. Żył 84 lata 10 miesięcy i 15 dni. Kościołowi Powszechnemu przewodził 26 lat 5 miesięcy 17 dni;

- 8 kwiecień. Msza pogrzebowa Jana Pawła II na placu watykańskim, po której nastąpiło złożenie trumny do grobu przy nawoływaniu ludu: Santo subito! Natychmiast święty!;

- 28 czerwiec. Rozpoczęcie procesu; postulator ks. Sławomir Oder;

- 4 listopad. Rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego w archidiecezji krakowskiej;

2009 - Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wydała pozytywną opinię w sprawie heroicznego cnót Jana Pawła II (13 maj);

2010 - 19 grudzień. Papież Benedykt XVI podpisał dekret o uznaniu heroicznego cnót Jana Pawła II;

2011 - 12 styczeń. Członkowie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych pozytywnie zaopiniowali cud uzdrowienia francuskiej zakonnicy z choroby Parkinsona za wstawiennictwem Jana Pawła II;

- 14 styczeń. Benedykt XVI podpisał dekret o cudzie i wyznaczył datę beatyfikacji na dzień 1 maja 2011 r.



Jan Paweł II kanonizował 483 osoby, a beatyfikował 1345. Odbył 104 pielgrzymki apostolskie po całym świecie.

Oprócz języka ojczystego, swobodnie posługiwał się włoskim, francuskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim, portugalskim, łaciną i klasyczną greką.

Jan Paweł II był człowiekiem wielkim. Mówi się, że był papieżem przełomów, gdyż wprowadził Kościół w nowe tysiąclecie, miał udział w zakończeniu zimnej wojny i rozpadzie systemu sowieckiego.

Jednak Jego najważniejszym zadaniem było zawsze niesienie Dobrej Nowiny o miłującym Bogu, zbawiającym człowieka w Chrystusie.

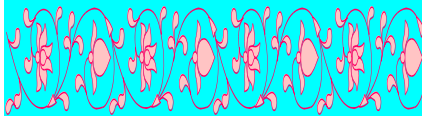
Papież, będąc świadkiem Chrystusa, walczył o człowieka od urodzenia do naturalnej śmierci. Widział i zaznaczył sens oraz godność cierpienia poprzez odniesienie do Męki Jezusa. Sam, będąc już osobą schorowaną, nie przestawał dawać świadectwa Bożej Miłości, zwycięstwa życia nad śmiercią (... pozwólcie mi odejść do Domu Ojca...)

To w Jego życiu, w Jego osobie, na naszych oczach spełnił się ideał człowieka dążącego do świętości.

A to wszystko, całe swoje życie, umiał zawierzyć Maryi, Matce Chrystusa, powtarzając ciągle *Totus Tuus*.

**Bądźcie konsekwentni w swojej wierze! Bądźcie wierni Matce Pięknej Miłości! Zaufajcie Jej, kształtując waszą, własną miłość, tworząc wasze, młode rodziny! Niech Chrystus pozostanie dla was „drogą, prawdą i życiem”.**

Jan Paweł II  
Kraków. 8.VI.1979 r.



***Błogosławionych Święt  
Zmartwychwstania Pańskiego  
życzy  
Ks. Dziekan  
Marek Wójcik***

Strony 3 i 4  
opracował  
ks. Dziekan  
M. Wójcik

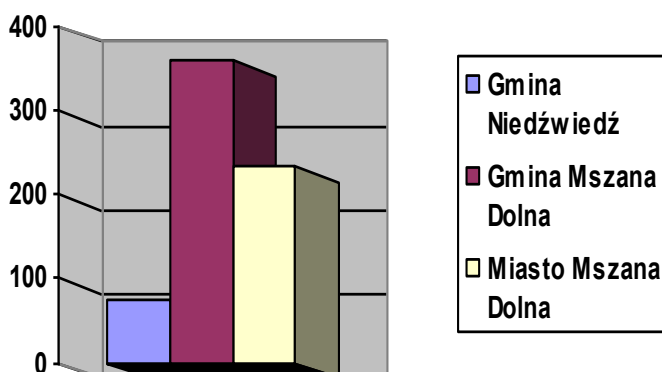
## BEZPIECZEŃSTWO '2010 w statystyce

*Jednym z tematów podjętych na styczniowej sesji Rady Gminy była ocena stanu bezpieczeństwa w 2010 roku, dokonana przez Komendanta Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej. Oto jego obraz w liczbach:*

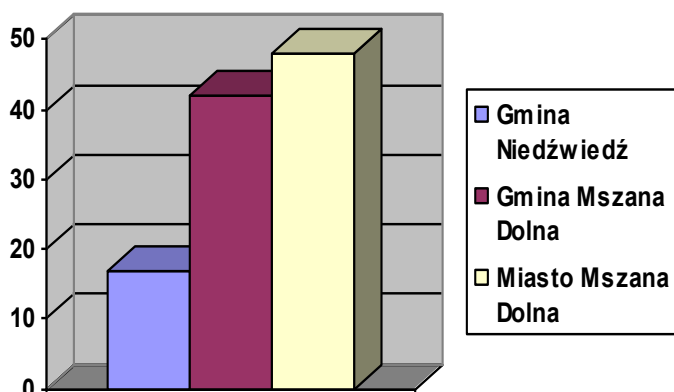
### PRZESTĘPCZOŚĆ W LICZBACH

- \* Odnotowano duży wzrost liczby przestępstw z 414 w roku 2009 do 669 w roku 2010 (wzrost o 62%)!!!
- \* Odnotowano niewielki wzrost liczby przestępstw o charakterze kryminalnym (r. 2010 - 319, rok 2009 - 309).
- \* Spadła liczba wypadków drogowych - odnotowano ich 32, wobec 48 w 2009 roku.

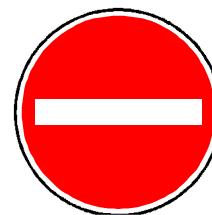
### Przestępczość w poszczególnych jednostkach samorządowych



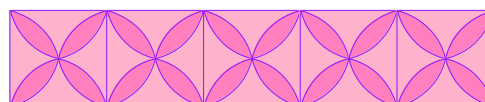
### Nietrzeźwi kierowcy zatrzymani na terenie poszczególnych jednostek samorządowych.



- \* Niepokojąco wzrosła liczba przestępstw przeciw mieniu (kradzieże i włamania) do 159, wobec 77 w 2009 roku!!!
- \* Nie uległa zmianie liczba bójek, pobic i uszkodzeń ciała.
- \* Nałożono 639 mandaty (w roku 2009 - 723).
- \* Na 208 podejrzanych o popełnienie przestępstwa w 29 przypadkach byli to nieletni.
- \* Doprowadzono 71 osób do wytrzeźwienia (54 w roku 2009)
- \* Zatrzymano 47 nietrzeźwych kierowców (wobec 43 w roku 2009).
- \* Zatrzymano 77 dowodów rejestracyjnych, w 2009 - 185.
- \* Wykonano 1520 interwencji (1025 w 2009 r.)
- \* Wylegitymowano 3808 osób (wobec 2151 w roku poprzednim).
- \* Ujawniono 234 przestępstwa w mieście Mszana Dolna, 360 w gminie Mszana Dolna i **75 w gminie Niedźwiedź**.
- \* Wskaźnik przestępczości na 1000 mieszkańców wynosi: miasto Mszana Dolna - 31,2; gmina Mszana Dolna - 21,4; **gmina Niedźwiedź - 10,7**.



L.p.	Rodzaj przestępstwa	2010	2009
1.	Zabójstwa	0	0
2.	Zgwałcenia	0	0
3.	Włamania	44	18
4.	Kradzieże	115	59
5.	Bójki, pobicia	6	6
6.	Oszustwa	18	21
7.	Wypadki drogowe	32	48
8.	Inne	454	262
	<b>RAZEM</b>	<b>669</b>	<b>414</b>





## SESJE RADY GMINY

### Ostatnia w starym roku

Odbyła się 29 grudnia. Obok świeżo zaprzysiężonych radnych uczestniczyli w niej: poseł Tadeusz Patalita, burmistrz Mszany Dln. Tadeusz Filipiak, ks. dziekan Marek Wójcik, wójt Janusz Potaczek, dyr. Domu Wczasów Dziecięcych Adela Duda, sekretarz UG Marek Mąkowski, były, wieloletni radny Zbigniew Rycerz, oraz sołtysi.

Sesja składała się z dwóch części: uroczystej oraz roboczej; część pierwsza zawierała:

- uroczyste wręczenie *Wyróżnienia w Konkursie o Nagrodę Samorządu Województwa Małopolskiego „Amicus Hominum” dla osób działających dla dobra innych w kategorii POMOC NIEPEŁNOSPRAWNYM w roku 2010 dla KS. DZIEKANA MARKA WÓJCIKA za niezwykle przykład zaangażowania się w działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, szczególnie za stworzenie dostępu dla rehabilitacji leczniczej oraz za organizację imprez dla osób niepełnosprawnych; za wieloletnią pomoc rodzinom wielodzietnym, a także rodzinom dysfunkcyjnym; za nadzieję oraz uśmiech dawany dzieciom.*

Wyróżnienie to przyznane przez Marszałka Małopolskiego M. Sowę, wręczył uhonorowanemu Wójt Janusz Potaczek;

- wręczenie honorowej odznaki „Zasłużony dla Gminy Niedźwiedź” posłowi Tadeuszowi Patalicie, burmistrzowi Tadeuszowi Filipiakowi i byłemu radnemu Zbigniewowi Rycerzowi;

- wspólną modlitwę, śpiew kolęd i łamanie się opłatkiem ze złożeniem sobie wzajemnych życzeń i tradycyjną lampką szampa.

W części roboczej radni po dyskusji:

- dokonali zmian w budżecie gminy na 2010 rok;

- uchwalili gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów

alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii w 2011 roku;

- zmienili uchwałę z 2009 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń na 4,01 zł od 1 m<sup>2</sup> powierzchni;



- uchwalili wysokość uposażenia dla Wójta Gminy oraz diet radnych.

- wybrali radnego E. Krzysztofiaka na przedstawiciela Gminy Niedźwiedź do Rady Nadzorczej Spółki „Gorczańskie Wody Termalne”.

### Sesja „budżetowa”

Miała miejsce w dniu 17 stycznia. Za stołem obrad obok radnych i J. Potaczka zasiadli tym razem: B. Dziwisz - radna sejmiku małopolskiego, F. Dziezdżina - wicestarosta limanowski, A. Róg - radny powiatowy, R. Duchnik - prezes Zarządu Związku Gmin Dorzecha Górnej Raby w Mszanie Dolnej, radca prawny - M. Panek, S. Potaczek z UG, E. Kurek - dyrektorka szkoły z Koniny, dyr. przedszkola M. Balińska oraz sołtysi.

Sesję rozpoczęto od miłego akcentu, jakim było wręczenie podziękowań osobom, które przyczyniły się do rozwoju naszej gminy. Otrzymali je: B. Dziwisz, R. Duchnik, oraz † F. Bochełek, w imieniu którego podziękowanie odebrała córka.

W swoim wystąpieniu Wójt J. Potaczek skupił się na szczegółowym omówieniu budżetu na rok 2011. Poinformował m.in o nadwyżce budżetowej z roku 2010 w kwocie 1 miliona 330 tysięcy zł, oraz przedstawił radnym propozycje jej wykorzystania; w zdecydowanej większości przeznaczona zostanie na drogi oraz spłatę zaległości. Zapowiedział do radnych o uchwalenie zaproponowanego budżetu oraz wyko-

rzystania wspomnianej nadwyżki. Zaznaczył, że budżet ten został wcześniej dokładnie omówiony na posiedzeniu poszczególnych komisji Rady.

Przewodniczący E. Krzysztofiak odczytał pozytywną decyzję wydaną w sprawie budżetu przez RIO w Krakowie, zaś A. Napora - przewodniczący Gminnej Komisji Budżetu i Finansów zaapelował o jego uchwalenie w proponowanej wersji. Radni jednogłośnie uchwalili budżet gminy na 2011 rok. Przewodniczący Rady wraz z Wójtem podziękowali Skarbnik S. Smreczak, za wzorowe przygotowanie jego projektu.

Radni skierowali serię pytań do zaproszonych gości. Dotyczyły one dróg oraz basenów termalnych.

W trakcie obrad Rada Gminy podjęła następujące decyzje:

- uchwalono wieloletnią prognozę finansową dla gminy na lata 2011-2021,
- uchwalono Budżet Gminy na 2011 r;
- podjęto decyzję o udzieleniu pomocy rzeczowej dla powiatu limanowskiego;

- zdecydowano o wsparciu finansowym dla Izby Wytrzeźwień w Nowym Sączu, oraz udzielenia pomocy materialnej w kwocie 3 tysięcy zł dla Policji z przeznaczeniem na zakup sprzętu komputerowego;

- uchwalono podwyżkę diet dla sołtysów za udział w sesjach do wysokości 500 złotych miesięcznie;

- dokonano zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy.

W końcowej części obrad:

- dyr. szkoły mgr E. Kurek zaprosiła radnych do wspólnego kolędowania w dniu 2 lutego w Koninie w ramach III Zagórzańskich Posiadów Kolędniczych;

- wysłuchano wykładni przepisów oraz opinii radcy prawnego w sprawie ewentualnego wykupu mieszkań w Domu Nauczyciela w Niedźwiedziu. Do Urzędu Gminy wpłynęło kilka takich wniosków. Podjęcie decyzji odłożono do następnej sesji;

- Wójt Gminy poinformował o wózkach inwalidzkich załatwionych dla naszej gminy przez posła T. Patalitę, wyrażając mu za nie podziękowanie. Wózki są do odebrania w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.



## SESJE RADY GMINY

### Sesja lutowa

Miała miejsce w ostatnim dniu miesiąca. Uczestniczyli w niej: radni, wójt J. Potaczek, sołtysi, prezes OSP A. Smaciarz, J. Barutowicz - lekarz stomatolog, S. Smreczak - skarbnik Gminy, M. Balińska - dyr. przedszkola w Niedźwiedziu.

W trakcie obrad poruszono wiele problemów, z których odnotować należy:

**1.** Informację Wójta Gminy z pracy między sesjami. Tym razem J. Potaczek dokonał szczegółowej analizy aktualnego stanu inwestycji. Poinformował, iż gmina otrzymała pierwszą promesę opiewającą na 100 tysięcy złotych; na dalsze zostały złożone wnioski.

**2.** Lekarz stomatolog J. Barutowicz przekazała informację o kontrakcie zawartym z Narodowym Funduszem Ochrony Zdrowia. Jego podpisanie napotykało na wiele trudności. Ostatecznie udało się podpisać kontrakt na okres 3 lat. W tym czasie, informowała, Ośrodek Zdrowia winien zostać przystosowany do wymagań NFOZ (chodzi o nowe pomieszczenia), gdyż w przeciwnym razie podpisanie następnego kontraktu stanie się niemożliwe.

**3.** Prezes A. Smaciarz poinformował o Walnym Zebraniu OSP i zmianie, jaka nastąpiła we władzach tejże organizacji. Wyraził żal, iż mimo wcześniejszego zaproszenia na zebranie przybyła tylko jedna osoba. Oświadczył, że mimo wcześniejszej rezygnacji, ze względu na prośbę Wójta J. Potaczka, zgodził się pozostać na stanowisku prezesa. Zapoznał zebranych z pismem mieszkańców skierowanym do Wójta i Rady Gminy, a dotyczącym wysokości diet, składając je następnie na ręce Przewodniczącego Rady.

W trakcie obrad radni:

- dokonali zmian w planowanych dochodach i wydatkach budżetu gminy Niedźwiedź na 2011 r, zaproponowanych i omówionych przez skarbnika S. Smreczak;

- podjęli uchwałę o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego. Chodzi o B. Kościelniaka z Podobina, który nie złożył ślubowania ze względu na zakaz łączenia mandatu radnego z wykonywaną pracą;

- wyrazili zgodę na zaciągnięcie kredytu długoterminowego;

- nie wyrazili zgody na sprzedaż mieszkań w Domu Nauczyciela w Niedźwiedziu.

Przewodniczący E. Krzysztofciak zapoznał radnych z:

- zarządzeniem Wójta Gminy w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych; chodzi o to, że dieta przysługuje wyłącznie za udział w obradach sesji i komisji. W przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności dieta przepada częściowo albo w całości ;

- pismem NSZZ „Solidarność” pracowników Poczty Polskiej w Nowym Sączu w sprawie sprzeciwu wobec likwidacji niektórych placówek i związanym z tym zwolnieniami pracowników. Radni wyrazili poparcie i podjęli uchwałę sprzeciwiającą się likwidacji poczty w Niedźwiedziu.

### Sesja marcowa

Obradowała w dniu 28 tegoż miesiąca. Wzięli w niej udział: radni, wójt J. Potaczek, komendant Policji M. Szczepański, dyrektorzy szkół A. Ślęzyk i T. Zawirski, dyr. przedszkola M. Balińska, kierownik Gminnego Centrum Kultury J. Zapala, oraz sołtysi. We wszystkich sesjach uczestniczył także Wasz sprawozdawca.

Na początku, zgodnie z porządkiem obrad, Gospodarz Gminy złożył spr-



wozowanie z pracy między sesjami. Poruszył m.in. problem niszczenia mienia (znaki i lustra przy drogach, nowe kosze obok przystanków). Poinformował, iż nie zostanie w tym roku wykonane oświetlenie drogi do cmentarza w Ko-

scie ze względu na sprzeciw dwóch osób. Z powodu ograniczeń finansowych nie będzie też realizowanych szereg zaplanowanych do wykonania zadań, wśród nich m.in. zamiana kuchni węglowej na gazową w przedszkolu w Porębie Wielkiej. Wybory uzupełniające w Podobinie odbędą się w dniu 22 maja.

Głównym tematem sesji było tym razem jednak bezpieczeństwo w naszej gminie, a dokładniej jego stan w roku 2010. Szczegółową ocenę przedstawił w obszernym wystąpieniu Komendant Komisariatu Policji w Mszanie Dolnej M. Szczepański.

Stwierdził, że nieustannie narasta agresja młodzieży tak w stosunku do ludzi jak i mienia wspólnego. Postępująca pauperyzacja staje się jedną z głównych przyczyn wzrostu przestępczości. Bezrobocie, braki w pracy wychowawczej, niezadowolająca współpraca szkoły z policją, postępujący relatywizm moralny, to czynniki wielce sprzyjające przestępczości - diagnozował M. Szczepański. Komendant podziękował Wójtowi i władzom naszej gminy za dobrą współpracę i pomoc materialną.

A. Ślęzyk - dyr. szkoły w Porębie Wielkiej podziękował policji za wzorową pracę z młodzieżą w jego szkole, z kolei M. Balińska - dyr. przedszkola w Niedźwiedziu, skrytykowała policję za brak współpracy z jej placówką. Słowa podziękowania za dobrą współpracę policji z gminą złożył na ręce komendanta Wójt J. Potaczek.

Radni zwracali się do Gościa z pytaniami, na które otrzymali wyczerpujące odpowiedzi.

W trakcie marcowej sesji radni:

- dokonali zmian w budżecie gminy na 2011 r., zaproponowanych i omówionych przez S. Smreczak;

- ustalili datę wyborów sołtysów oraz Rad Sołeckich na dzień 26 czerwca;

- uchwalili wieloletni plan inwestycji oświatowych na lata 2001- 2014;

- podnieśli cenę wody za 1 m<sup>3</sup> z 1, 25 zł (netto) na 1 zł 50 gr (netto);

- wybrali Barbarę Cichańską na przedstawiciela naszej gminy do Stowarzyszenia Gmin Małopolski.

Na zakończenie, J. Potaczek poinformował o przeniesieniu Izby Celnej z Nowego Targu do Jabłonki na Orawie.

*Sprawozdania z sesji opracował  
Stanisław Stopa*

## Co słyhać u naszych strażaków?

W dniu 6 lutego 2011 r. w budynku remizy strażackiej odbyło się zebranie sprawozdawczo - wyborcze podsumowujące działalność jednostki OSP w ostatnich 5 latach. Wybrano nowe władze na lata 2011 - 2015.

Na spotkanie zaproszono gości z gminy i powiatu. Przybyli: Wójt J. Potaczek, T. Patalita - prezes Zarządu Oddz. Miejsko - Gminnego OSP w Mszanie Dolnej, zarazem poseł na Sejm RP, F. Dziedzina - wicestarosta limanowski, J. Malec - komendant Oddziału - Miejsko Gminnego. Nie przybyli; K. Czyrnek - prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP i przedstawiciel PSP Limanowa ze względu na wielki pożar tym czasie w Limanowej.

Zebranie zagał Prezes A. Smaciarz, po czym uroczystie wprowadzono sztandar, oraz minutą ciszy uczczono pamięć tragicznie zmarłych w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem, także zmarłych strażaków. Następnie dokonano wyboru przewodniczącego zebrania, którym został Andrzej Gruszczyk, oraz składu poszczególnych komisji. Protokołowała A. Liberda.

Sprawozdanie z działalności OSP w 2010 r. przedstawił Prezes A. Smaciarz; zawierało ono najważniejsze działania i wydarzenia z życia jednostki w minionym roku. Oto niektóre z nich:

- „10 kwietnia miała miejsce tragedia narodowa, zginął prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką, a także parlamentarzyści i działacze narodowi w katastrofie pod Smoleńskiem. W związku z powyższym nie odbyły się pielgrzymki do Zakopanego oraz na Turbacz, Powiatowe Święto Strażaka zostało przesunięte, wiele zaplanowanych uroczystości zostało odwołanych lub przesuniętych. Druhowie brali udział w uroczystościach kościelnych i gminnych, które zabezpieczali. Nasza jednostka uczestniczyła w licznych akcjach powodziowych na terenie Gminy, a 2 druhowów oddelegowaliśmy do Szczucina koło Tarnowa.

Ze środków powodziowych Urzędu Gminy zakupiliśmy sprzęt oraz wyposażenie osobiste.

Otrzymaliśmy dotacje: od PZU w wysokości 3 tys. zł, a także 2 tysiące zł, z Banku Spółdzielczego w Mszanie Dolnej. Za subwencję z KRSG SA w wysokości 3.120 zł zakupiliśmy wentylator oddymiający i rękawice. Z dodatkowych funduszy powodziowych KRSG w wys. 6 500 zł, oraz pieniędzy od sponsorów - 2 500 zł, jednostka zakupiła pompę szlamową WT 40, oraz piłę do betonu i stali. Dzięki dotacji z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzbogaciliśmy się o kolejną pompę szlamową WT 40 wraz z węzami w ilości 3 sztuk o wartości 10. 900 zł.

Strażacy brali udział w ćwiczeniach powiatowych, po ich zakończeniu otrzymali od Starostwa 12 pomp szlamowych WT w użyczenie.

Dzięki staraniom Wójta J. Potaczka zostało wyremontowane zaplecze kuchenne oraz sala, po części dofinansowane przez Unię Europejską. Zakończone zostały prace przy garażach, których remont wyniósł 65. 472 zł, z czego wkład Urzędu Gminy to 26.189 zł. Zmienił się gospodarz odnowionej sali i kuchni. Opiekę nad pomieszczeniami powierzono Marii Szczypta.

W OSP w Niedźwiedziu przybyło 3 druhow i jedna drużna, którzy ukończyli szkolenie podstawowe i mogą prawnie uczestniczyć w akcjach ratowniczo - gaśniczych. Przy okazji, jak co roku, apeluję do młodzieży, by wstępowała w nasze szeregi, ponieważ jesteśmy bardzo dobrze wyposażeni w różnego rodzaju sprzęt, ale ochotników, którzy by z niego korzystali jest garstka. Chciałbym serdecznie podziękować: całemu Zarządowi, Panu Wójtowi, Przewodniczącemu Rady Gminy wraz z radnymi poprzedniej kadencji, nie pomijając Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej, za bardzo dobrą współpracę w minionej kadencji.”

Sprawozdanie finansowe przedstawił zebrany skarbnik W. Kowalczyk, zaś Komisji Rewizyjnej P. Misiura. Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań, zebrani jednogłośnie udzielili absolutorium Zarządowi OSP za okres sprawozdawczy. Za pracę i zasługi w ochronie przeciwpożarowej wręczono złote, srebrne i brązowe medale przyznane przez Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego. Otrzymali je:

**Medale Złote:** A. Smaciarz, J. Piwoń, A. Stożek, Cz. Gniecki. **Srebrne:** A. Gruszczyk, S. Dawiec, P. Misiura, K. Wsolak, P. Michór, S. Zapala.

**Brązowe:** W. Kowalczyk, S. Napora, M. Ważydrąg, M. Florczak, M. Misiura, K. Stróżak. **Wzorowy Strażak:** T. Zapala, D. Zięba, R. Szarek, M. Ważydrąg, J. Wielowski, M. Trzajna.

W dalszej części zebrania przedstawiony został projekt planu działalności i planu finansowego na bieżący rok, które po dyskusji zostały przyjęte. W głosowaniu jawnym wybrano nowy Zarząd OSP w którego skład weszli: A. Smaciarz - prezes OSP, R. Szarek - zastępca, P. Misiura - naczelnik, K. Wsolak - zastępca, A. Gruszczyk-sekretarz W. Kowalczyk - skarbnik, Cz. Gniecki - członek.

W Komisji Rewizyjnej pracować będą: J. Kacik, M. Ważydrąg, S. Napora. Do Zarządu Oddziału Gminnego wybrano A. Smaciarza i P. Misiurę. Delegaci na Zjazd Oddziału Gminnego to: R. Szarek, K. Wsolak, M. Ważydrąg.

W dyskusji głos zabierali zaproszeni goście. Starosta F. Dziedzina pochwalił jednostkę za pracę: “Chcę pogratulować dotychczasowej działalności jaką prowadzicie na niwie ochrony przeciwpożarowej i podziękować Zarządowi oraz całej jednostce za pracę w minionym pięcioleciu. Myślę, że kolejne 5 lat zapowiada się ciekawie, mając społeczne uznanie i prestiż mieszkańców. Gratuluję tym, którzy zostali odznaczeni, a nowo wybranym władzom życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności w działaniu na terenie gminy Niedźwiedź i na terenie powiatu. Życzę zrealizowania zadań, które znajdują się w planie działalności.

Prezes Zarządu Miejsko - Gminnego, zarazem poseł na sejm RP T. Patalita, podziękował strażakom za aktywny udział w ratowaniu życia i dobytku, oraz wkład pracy w rozwój jednostki OSP. Wręczył najbardziej zasłużonym dyplomy z podziękowaniami. Otrzymali je: A. Smaciarz, A. Gruszczyk, M. Domagała, K. Wsolak, A. Stożek, S. Napora, P. Misiura, W. Kowalczyk, M. Pałka, Cz. Gniecki.

Wójt J. Potaczek złożył gratulacje nowemu zarządowi. Obiecał wspierać starania w sprawie nabycia nowego samochodu strażackiego. Kończąc zebranie, A. Smaciarz podziękował wszystkim za przybycie, M. Florczakowi za wsparcie wyrobami firmowymi, po czym zaprosił wszystkich na wspólny posiłek.

Anna Liberda





## MAŁE PROJEKTY DUŻE KORZYŚCI

To już prawie 2 lata działalności naszej Lokalnej Grupy Działania (LGD) pod nazwą Stowarzyszenie „Piękna Ziemia Gorczańska” na terenie Gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź. Nadszedł, więc czas na podsumowanie.

Rok 2009 to początki naszej działalności - i jak to zwykle bywa - nie było łatwo. Gąszcz przepisów, ciągle zmieniające się wytyczne i opóźnienia we wdrażaniu LSR nie ułatwiały nam pracy. Dopiero pod koniec roku mogliśmy zacząć prężnie działać. Zorganizowaliśmy bezpłatne szkolenia dla mieszkańców obu gmin. Ich celem było zapoznanie z naszymi działaniami oraz zachęcenie do składania wniosków o dotacje unijne za naszym pośrednictwem. Akcja informacyjna i aktywizacyjna przeprowadzona na terenie LGD wzbudziła duże zainteresowanie wnioskodawców i zaowocowała złożeniem przez nich licznych projektów, które przyczyniają się do rozwoju gmin wchodzących w skład naszego Stowarzyszenia.

### Małe projekty

Największym zainteresowaniem cieszyły się *Małe projekty*. W ramach tego działania zostało złożonych w obu naborach w 2010 r. łącznie 25 wniosków, na kwotę 627.497,43 zł. Tematyka złożonych wniosków w w/w działaniu była dosyć zróżnicowana. Począwszy od projektów promujących gminy; albumy, poprzez imprezy kulturalne i sportowo - rekreacyjne integrujące mieszkańców, remont i wyposażenie świetlic wiejskich, budowa placów zabaw, zajęcia edukacyjne, skończywszy na zakupie strojów i instrumentów dla zespołów regionalnych i orkiestr dętych z nasze-

Większość beneficjentów z pierwszego naboru, którzy przeszli pozytywną weryfikację wniosków, podpisała umowy z Urzędem Marszałkowskim i jest na etapie realizacji, są już też i tacy, którzy zakończyli realizację i wystąpili o refundację płatności, m.in. Urząd Gminy Mszana Dolna na Album Promocyjny Gminy oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Kasince Małej na zakup strojów regionalnych dla Orkiestry Dętej „ECHO GÓR”. Wnioski z drugiego naboru na Małe projekty są już weryfikowane w Urzędzie Marszałkowskim.

### Odnowa i rozwój wsi

W ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” zostały złożone wnioski na kwotę 738. 704,00 zł. Wnioski, których beneficjentami są gminy, dotyczyły poprawy infrastruktury użyteczności publicznej na ich terenie. Umowy na realizację tych inwestycji zostały już podpisane i teraz tylko czekać na pogodę, żeby zacząć prace.

### Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej oraz Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

Kolejne działania, na jakie można było składać wnioski to „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. W tych dwóch działaniach do chwili obecnej rozdysponowaliśmy sumę 124. 244,50 zł. Na dzień dzisiejszy wiemy, że została podpisana jedna umowa o przyznanie pomocy na Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej i projekt zrealizowany i czeka na rozliczenie. Natomiast beneficjentom z pierwszego naboru wniosków na Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw niestety nie udało się z podpisać umów, natomiast pozostali beneficjenci z drugiego naboru są na etapie uzupełnień do wniosku. Trzymamy za nich mocno kciuki i liczymy, że przejdą pozytywnie ocenę i umowy zostaną podpisane.

Rozpoczęliśmy kolejny rok działalności. Ogłaszane będą dalsze nabory wniosków na poszczególne działania, jeszcze jest dużo pieniędzy do wykorzystania. Od początku stycznia organizowane są spotkania informacyjno-szkoleniowe na temat ubiegania się o wsparcie w ramach działania Małe projekty. Kolejne planujemy w marcu; ogłoszenia ukażą

się na naszej stronie internetowej oraz stronach gmin.

W kwietniu i maju planujemy również doradztwo na pozostałe działania tj. Różnicowanie... oraz Tworzenie... Liczymy, że i w tym roku będzie równie duże zainteresowanie uzyskaniem pomocy finansowej z Unii. Nabory na w/w planujemy na maj/czerwiec 2011r. Informacja ukaże się na stronie LGD.

Serdecznie ZAPRASZAMY wszystkich zainteresowanych uzyskaniem pomocy finansowej z Unii do Biura LGD (Urząd Gminy Mszana Dolna, pok. 45, telefon:

**18 3310 009 wewnętrzny 145,**  
**lgd.mszana@gmail.com)**

oraz odwiedzenia strony  
**www.lgd.mszana.pl**

W związku z tym, że od 30.08.2010 weszło w życie Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz. U. nr 158 poz.1067) dotyczące zasad przyznawania pomocy na Małe projekty zmienił się ich zakres oraz forma wkładu własnego. Dla przypomnienia: Małe projekty, są to projekty przyczyniające się do poprawy jakości życia lub zróżnicowania działalności gospodarczej na obszarze działania LGD, które nie kwalifikują się do wsparcia w ramach działań osi 3 - Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej, pod warunkiem spełnienia kryteriów dostępu i wyboru, dla których całkowita wartość projektu wynosi od 4. 500 zł do 100. 000 zł. Refundacja 70 % - nie więcej niż 25 tys. zł. Wkład własny (w całości może być niepieniężny) 30 % - w postaci pracy własnej lub usług świadczonych nieodpłatnie).

W zakresie realizacji tego działania wchodzi:

1. Podnoszenie jakości życia społeczności lokalnej przez udostępnianie urządzeń i sprzętu (oprócz środków transportu), organizację szkoleń i warsztatów, imprez (sportowych, kulturalnych, promocyjnych itp.), zagospodarowanie przestrzeni publicznej,
2. Rozwijanie aktywności społeczności poprzez promocję i organizację lokalnej twórczości kulturalnej, aktywny tryb życia, promocję lokalnej przedsiębiorczości, remont świetlic wiejskich, zagospodarowanie terenu przylegającego do tych → 11

## W kilku zdaniach



W dniu 9 stycznia uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Podobinie uczestniczyli w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie Niedźwiedzia. Zebrane pieniądze - 3.733,69 zł przekazali do Sztabu w Mszanie Dolnej. Był to kolejny rekord młodzieży z Podobina, która co roku bierze udział w tej akcji. *M. Zobeł*



21 i 22 stycznia to dni w których w sposób szczególny pamiętamy o osobach, które tak wiele wniosły do naszego życia - o babcjach i dziadkach.

To z okazji ich święta przedszkolaki przygotowały okolicznościowy program artystyczny dedykowany swym wyjątkowym gościom.

Naszą redakcję zaproszono do przedszkola w Niedźwiedziu. Tutejsze przedszkolaki gościły babcie i dziadków w sali remizy strażackiej, przy pięknie nakrytych stołach. Uroczystość rozpoczęła dyrektor M. Balińska, składając najserdeczniejsze życzenia licznie zgromadzonym seniorom. Z kolei wnuczka pod kierunkiem nauczycielek pięknie przedstawiły „Jasełka”, recytowały wiersze, śpiewały piosenki. Na koniec uroczystości wręczyły gościom własnoręcznie wykonane laurki i słodki prezent. Uśmiech i wzruszenie na twarzach babć i dziadków świadczył o tym, że występ bardzo się podobał.

*Piosenek, wierszy, wierszyków Babciom i Dziadkom bez liku poświęcamy. Co roku w swej je pamięci odświeżamy.*

*A czy historię dnia, bliskiego sercu każdemu wnuczkowi znamy?*

Historia święta babć i dziadków jest dość młoda. Pomysł na uhonorowanie babć specjalnym dniem powstał w 1964 r. z inicjatywy kobiecego pisma „Kobieta i Życie”. Rok później warszawski „Express Wieczorny” - 21 stycznia ogłosił Dniem Babci. Dzień Dziadka zaczęliśmy obchodzić dopiero od 1981 roku. Nieodłącznie kojarzy się on z następnym dniem po 21, a więc 22 stycznia, świętem męża babci.

*A jak wygląda dzień Babci i Dziadka w innych krajach?*

Święto to obchodzone jest w różnych krajach w różnych terminach, niekoniecznie w styczniu. W USA to święto nie ma stałej daty - jest to pierwsza niedziela po Święcie Pracy, czyli okolice 9 - 10 września i ma jedną datę w kalendarzu.

W Wielkiej Brytanii świętuje się 11 lutego. We Francji to pierwsza niedziela marca. W Holandii jest to święto rucho. W Bułgarii świętuje się 8 stycznia. W Japonii zamiast Dnia Babci i Dziadka, obchodzi się Dzień Szacunku dla wieku (15.IX). We Włoszech to 2 października, dzień kościelnego święta Aniołów Stróżów. Brazylijczycy idą do dziadków z kwiatami 26 lipca. *A. Liberda*



2 lutego miały miejsce organizowane przez Związek Podhalan III Posiady Kolędnicze. Przybyli na nie mieszkańcy z Koniny oraz gminy mieli okazję zobaczyć „Żywą szopkę”, czyli jasełka zagórzańskie, przygotowane i wystawione

przez zespół „Turbacyki - Gorce” pod batutą S. Burnosa, posłuchać kapel i zespołów regionalnych z naszej gminy, przede wszystkim zaś do woli pokoleńdować.

O smaczny poczęstunek zadbała Gospodyni imprezy mgr Elżbieta Kurek - dyrektorka szkoły w Koninie ze swymi pracownicami obsługi. Warto odnotować, iż z roku na rok pięknieje ta jakże regionalna i sympatyczna impreza, która - mamy nadzieję - na stałe zagościła w kalendarzu kulturalnym gminy. *S. Stopa*



W dniu 6 lutego odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych im. św. Brata Alberta w Niedźwiedziu.

Spotkanie rozpoczęła modlitwą ks. Dziekan M. Wójcik. Następnie głos zabrała Prezes Stowarzyszenia Zofia Drajewicz, która złożyła sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia za rok 2010. Oto istotne jego wątki: Ogółem obyło się 2050 jednostkowych gimnastyk, z których skorzystało 80 osób. Są to zajęcia usprawniające i profilaktyczne, indywidualne i grupowe ogólnie - kondycyjne. Prowadzone są zarówno na „starej plebanii” jak i w domach osób fizycznie unieruchomionych.

Prowadzone są zajęcia rehabilitacyjno - integracyjne dla dzieci. Jesienią p. Stanisława Świerż zorganizowała wyjazd rehabilitacyjny nad morze. Dziękujemy jej za to. Dziękujemy wolontariatowi pod opieką nauczycielek szkoły w Niedźwiedziu: J. Cichańskiej, K. Filipiak i J. Smaciarz, oraz M. Potacek - pracownicy GOPS, która prowadziła z dziećmi niepełnosprawnymi poniedziałkowe zajęcia w świetlicy. Udział dzieci w tych zajęciach oraz przedstawieniach, teatrykach, jasełkach i wakacyjnej oazie sprawia im dużo radości. Szczególne podziękowania składamy ks. T. Plewa za działalność duszpasterską na oazie, ks. Dziekanowi M. Wójcikowi oraz władzom gminy Niedźwiedź za okazaną pomoc osobom niepełnosprawnym.

Po wysłuchaniu sprawozdania udzielono absolutorium Zarządowi Stowarzyszenia za r. 2010, zatwierdzono sprawozdanie finansowe i zmiany w Statucie Stowarzyszenia.

Ważnym punktem był wybór nowych władz: Prezesa Zarządu i 4 członków Zarządu. W tajnym głosowaniu do Zarządu powołano na funkcje: Prezesa - Tadeusza Kowalczyka, wiceprezesa - Małgorzatę Potacek, skarbnika-Ewę Halama, sekretarza - Zofię Opach, członka Zarządu-Agatę Napora. Wybrano czterech członków Komisji Rewizyjnej i 5 członków Sądu Koleżeńskiego.

Na zakończenie, prowadząca zebranie Maria Kuczaj, podziękowała za udział w obradach, w których uczestniczyło 56 osób, na ogólny stan stowarzyszenia 81. *M. Lupa*



## W kilku zdaniach



15 lutego w sali obrad Domu Kultury odbyło się I spotkanie członków Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie i ochrony ofiar przemocy. Spotkanie prowadziła Zofia Szymańska, kierownik Ośrodka Pomocy

Społecznej w Niedźwiedziu. Uczestniczyli w nim: aspirant sztabowy M. Szubryt z Powiatowej Komendy Policji w Limanowej, młodszy aspirant A. Pękała - kierownik referatu kryminalnego w Komisariacie Policji w Mszanie Dolnej, A. Liberda - wiceprzewodnicząca Rady Gminy w Niedźwiedziu.

Zabierając głos, M. Szubryt przedstawiła charakterystykę zjawiska przemocy w rodzinie, informację o grupach wsparcia na terenie powiatu, oraz sposoby postępowania w przypadku ujawnienia występowania przemocy. Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą odbywa się w oparciu o procedurę „Niebieskiej Karty” i nie wymaga zgody osoby dotkniętej tą przemocą. Obejmuje ona ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia. Dla osób z terenu Gminy Niedźwiedź w 2009 r. założono 23 „Niebieskie Karty”, w 2010 r. 34, a w 2011 już 3.

Nasza gmina podejmuje działania na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Zespół interdyscyplinarny powołał Wójt, a w jego skład weszli przedstawiciele Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia.

Na przewodniczącą zespołu wybrano Małgorzatę Potaczek - pracownicę GOPS. Zastępcą została Katarzyna Filipiak, sekretarzem Aneta Bulik, zaś członkami E. Aleksandrowicz - Karpierz, H. Mróz, A. Pękała, I. Nalepa, D. Talağa i P. Pajdzik.

Członkowie zespołu zapoznali się z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która określa zadania oraz zasady postępowania wobec osób dotkniętych taką przemocą i stosujących przemoc w rodzinie. Podpisano stosowne oświadczenia.

*A. Liberda*

W dniu 25 lutego odbył się gminny etap konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Powódź, pożar dniem czy nocą - Strażak przychodzi Ci z pomocą”, zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury w Niedźwiedziu. Komisja w składzie A. Liberda, J. Zapala, A. Kujacz i I. Nawara przeprowadziła eliminacje w których dokonano wyboru prac plastycznych w poszczególnych kategoriach:

I grupa młodszą 6 - 8 lat; Joanna Brzezicka, Natalia Cichórz - Przedszkole Samorządowe w Porębie Wielkiej, Katarzyna Tram, Wiktor Starmach, Aleksandra Cieź - Zespół Szkół w Porębie Wielkiej;

II grupa średnia; 9 - 12 lat z Zespołu Szkoły i Gimnazjum w Niedźwiedziu: Mateusz Liberda, Marcin Pajak, Jolanta Mer-

klinger, Aleksandra Krzan, Kinga Worwa.

III grupa starsza; 13 - 16 lat z Zespołu Szkoły i Gimnazjum w Niedźwiedziu: Karolina Cichorczyk, Damian Sobocki, Amelia Misiura, Anna Starmach, Mateusz Wadył.

IV grupa; uczniowie niepełnosprawni ze Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych im. Brata Alberta przy parafii Niedźwiedź: Agnieszka Cichosz, Marcin Drajewicz, Artur Michór, Tomasz Dawiec.

Zakwalifikowane prace zostały wysłane do Limanowej na etap powiatowy.

*A. Liberda*

1 marca w Mszanie Dolnej odbyła się konferencja dotycząca ekonomii społecznej, poświęconej lokalnym inicjatywom na rzecz zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Patronat nad konferencją objęli: Burmistrz Mszany Dolnej - Tadeusz Filipiak, Wójt Gminy Mszana Dolna Bolesław Żaba oraz Wójt Gminy Niedźwiedź Janusz Potaczek. Konferencja obejmowała:

- Referat, Co to jest ekonomia?, oraz prezentację filmów przedstawiającą „dobre praktyki”;

- zapoznanie z Diagnozą potrzeb w zakresie pomocy społecznej, dotyczącej miasta i gminy Mszana Dolna oraz gminy Niedźwiedź;

- przedstawienie wyników ankiety badającej potrzeby rynku lokalnego pod kątem utworzenia spółdzielni socjalnej. W przyszłości spółdzielnia świadczyłaby drobne usługi na rzecz mieszkańców i przedsiębiorców (budowlane, porządkowe, opiekuńcze, socjalne itp.), w zależności od zgłoszonych potrzeb. Zatrudnienie mogłyby znaleźć osoby bezrobotne lub pozostające w trudnej sytuacji życiowej. Wypełniono 568 ankiet, w tym Mszana Dolna miasto - 188, gmina Mszana Dolna - 268, gmina Niedźwiedź - 66;

- omówienie możliwości wsparcia dla spółdzielni socjalnych w województwie małopolskim.

Z naszej gminy w konferencji udział wzięli: Wójt J. Potaczek, radni, sołtysi i pracownicy GOPS z kierowniczką Z. Szymańską.

*A. Liberda*

### → 9

3. Rozwijanie turystyki i rekreacji poprzez tworzenie stron internetowych, bazy informacji turystycznej, budowę, odbudowę, przebudowę, remont połączony z modernizacją, zagospodarowanie lub oznakowanie obiektów małej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz wyposażenie obiektów pełniących funkcje turystyczne i rekreacyjne z wyłączeniem hoteli, moteli, pensjonatów oraz bazy gastronomicznej.

4. Zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego poprzez wsparcie zespołów, orkiestr, warsztatów rzemieślniczych, kultywowanie miejscowych tradycji, obrzędów, gwary, itp.

5. Powstawianie, przetwarzanie lub wprowadzanie na rynek produktów lub usług lokalnych poprzez promocję produktów usług lokalnych, budowę, adaptację lub wyposażenie niemieszkalnych obiektów budowlanych wykorzystywanych do prowadzenia wyrobu lub sprzedaży produktów lub usług lokalnych.

6. Wykorzystywanie energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w celu poprawienia warunków prowadzenia działalności kulturalnej lub gospodarczej (w tym wynajem pokoi w gospodarstwie rolnym).

*Rafał Kubowicz*





## TU ZASZŁA ZMIANA...

Od 2004 roku dyrektorką Zespołu Placówek Oświatowych w Koninie jest mgr Elżbieta Kurek. W tym okresie szkoła zmieniła się nie do poznania, tak na zewnątrz jak i wewnątrz. Zewnętrzne zmiany widoczne są gołym okiem (nowa sala gimnastyczna, nowa elewacja budynku, nowy dach, okna, ocieplenie budynku, nowoczesny plac zabaw dla dzieci). Niemniej istotne zmiany zaszły wewnątrz placówki. Z prośbą o szczegółową informację na ten temat zwróciłem się bezpośrednio do p. Dyrektora. Dodam, że interesuje mnie tym razem jedynie baza materialna i zaplecze infrastrukturalne szkoły, z pominięciem spraw edukacyjno-wychowawczo-opiekuńczych. O tych, może innym razem.

**Pani Dyrektorko:** Właściwie, to nie było roku, żeby w wolnym od zajęć czasie (wakacje, ferie,) w budynku nie robiło się czegoś nowego. Skąd Pani bierze na to pieniądze? Przecież to są ogromne koszty. Tak na marginesie: czy jest Pani w stanie podać ogólną sumę środków zainwestowanych w szkołę za Pani kadencji?

Być może kiedyś znajdę na tyle czasu, by wszystko podliczyć, jednak w tej chwili nie jestem w stanie podać kwoty, nawet w przybliżeniu. A jeżeli chodzi o pozyskiwanie funduszy, to różnie bywa. Niektóre prace, czy zakupy finansujemy z budżetu, który realizujemy, inne z pozyskanych dotacji, jeszcze inne ze środków wypracowanych samodzielnie, czyli za wynajem szkoły, czy sali gimnastycznej, jeszcze inne z oszczędności, które uda nam się wypracować, lub z realizowanych programów edukacyjnych współfinansowanych ze środków unijnych.

**Proszę uszczegółwić i usystematyzować wszelkie prace wykonane na zewnątrz i wewnątrz budynku w okresie Pani zarządzania placówką.**

Może wyliczę to latami mojej pracy na stanowisku dyrektora, będzie to również przegląd dla mnie samej, bo pamięć bywa zawodna, a czas tak szybko płynie:

**2004** - sztandar dla Zespołu Szkoły i Przedszkola;

**2005** - wymiana pokrycia dachowego budynku szkoły, pozyskanie pracowni komputerowej;

**2006** - remont pokoju nauczycielskiego i zakup nowych mebli, modernizacja pomieszczenia po zastępczej sali gimnastycznej i przystosowanie jej dla potrzeb przedszkola oraz wyposażenie sal w nowe meble;

**2007** - remont klatki schodowej, wymiana drzwi wejściowych na korytarze, wymiana posadzki na parterze budynku szkoły, modernizacja kancelarii i gabi-

netu dyrektora oraz zakup nowych mebli, kapitalny remont szatni przedszkolnej i jej wyposażenie, zabudowa części antresoli i adaptacja pomieszczenia dla centrum informacji bibliotecznej, pozyskanie internetowego centrum dla biblioteki szkolnej, zakup pracowni językowej;

**2008** - kapitalny remont kuchni wraz z zapleczem oraz jej częściowe wyposażenie, remont łazienek przedszkolnych, pozyskanie kolejnej pracowni komputerowej;

**2009** - remont pomieszczeń na III piętrze i adaptacja ich na potrzeby szkoły; powstał tam gabinet dla pedagoga i psychologa, gabinet dla logopedy oraz sala lekcyjna, modernizacja włączów kominarskich oraz montaż osłon na dojścia do kominów, zakup pracowni biologiczno-chemicznej;



**2010** - remont jadalni, modernizacja instalacji odgromowej, odwodnienie i ocieplenie fundamentów budynku szkoły, budowa przyszkolnego placu zabaw oraz wyposażenie miejsca zabaw dla klas młodszych, zakup 47 - calowego telewizora do pracowni multimedialnej;

**2011** - modernizacja pomieszczeń piwnicznych i adaptacja ich na szatnię

szkolną, montaż boksów i ich wyposażenie w wieszaki i ławeczki, kapitalny remont jednej z sal lekcyjnych, wymiana stolarki drzwiowej w salach lekcyjnych na I i II piętrze (dzięki tej wymianie doświetlone zostały korytarze, które stały się bardziej bezpieczne i przyjazne uczniom), remont korytarzy na obu piętrach, pozyskanie nowoczesnej tablicy interaktywnej.

**W czasach, gdy inni narzekają, Pani skutecznie poszukuje pieniędzy, inwestując je w mury szkolne. Jak pozyskała Pani przychylność Gospodarza Gminy i jej władz? Jak tłumaczy sobie tę przychylną aurę?**

Narzekania nic nie pomogą, niestety, za to nikt nie płaci. Jeżeli zaś chodzi o współpracę z władzami gminy, faktycznie układa się bardzo dobrze. Myślę, że skoro widzą zaangażowanie nauczycieli, pracowników obsługi i mojej skromnej osoby, to łatwiej im sięgać do kiesy z piąteczkami.

Mam to szczęście, że na swojej drodze zawodowej, również prywatnej, spotykam w przeważającej większości ludzi mądrych, takich, którzy chcą innym dać coś z siebie, i nie zawsze nadrzędnym celem jest dla nich osobisty zysk.

**Które z poczynionych inwestycji uważa Pani za najbardziej istotne i ważne dla szkoły, a jakie za niezbędne do wykonania w najbliższych latach?**

Wszystkie prace, jakie prowadzimy w szkole uważam za bardzo ważne. Jednak gdybym miała je w jakiś sposób wartościować to uważam, że na pierwsze miejsce zasługuje szatnia szkolna.

Z rozmów z moimi poprzednikami (p. H. Florek, p. A. Hopek) wiem, że było to ich bardzo duże marzenie. W końcu udało się je zrealizować! Ważne są także pracownie: komputerowe, językowa, biologiczno-chemiczna, multimedialna, jadalnia szkolna, doświetlone korytarze.

12 → Jeżeli chodzi o plany, to nie wiem, czy mogę mówić, bo jak się Szef dowie, to może mnie zwolnić. Ale co mi tam, przecież to On jest winien, bo ciągle każe dobrze pracować.

Planów jest cała masa; może wymienię tylko nieliczne, żeby zminimalizować ryzyko zwolnienia. Są to: przebudowa ganku szkolnego, dalsza modernizacja wnętrza budynku, budowa przyszkolnych boisk sportowych i bieżni, budowa parkingu przyszkolnego oraz ogrodzenia szkoły, modernizacja centralnego ogrzewania budynków szkolnych, budowa przyszkolnej oczyszczalni ścieków, zabudowa wnęki między budynkiem szkolnym, a salą gimnastyczną, modernizacja sali gimnastycznej. Chciałabym również

w dalszym ciągu mieć możliwość zakupu nowoczesnych pomocy dydaktycznych.



*Czego należy życzyć osobiście Pani, podwładnym i działwie szkolnej, dla której przecież to wszystko się robi?*

Zbliżają się Święta. Wszystkim życzę tego, co najlepsze może się w ich w życiu przydarzyć, dużo ludzkiej życzliwości i błogosławieństwa Bożego, a w czasie świąt godnego ich przeżywania i błęgiego leniuchowania.

Czego mogę sobie życzyć? Myślę, że jak życzliwi mi ludzie dalej będą mnie wspierać, mądrze doradzać i razem ze mną cieszyć się z efektów pracy, to wszystkim nam będzie się żyło lepiej.

*Bardzo dziękuję za rozmowę. Życzę Pani i Rodzinie tej własnej, domowej, ale i tej szkolnej, Radosnego Alleluja, a potem udanej realizacji zamierzonych planów!*

*Rozmawiał Stanisław Stopa*

## WIELOLETNI PLAN INWESTYCJI OŚWIATOWYCH NA OKRES KADENCJI RADY GMINY NIEDŹWIEDŹ 2011-2014

### Rok 2011

*Zespół Placówek Oświatowych w Podobinie:*

- Regulacja strumyka płynącego obok szkoły.
- Odgrzybienie szatni i pomieszczeń lekcyjnych na poziomie 0.
- Zabezpieczenie piwnic przed zalewaniem.

*Zespół Placówek Oświatowych w Koninie:*

- Modernizacja ganku szkolnego.

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porębie Wlk:*

- Rozpoczęcie budowy hali sportowej I etap; pomieszczenia dydaktyczne.
- Wykonanie odwodnienia terenu szkoły z wód gruntowo-opadowych.

*Przedszkole Samorządowe w Niedźwiedziu:*

- Wymiana grzejników CO.
- Uzupełnienie placu zabaw.

*Przedszkole Samorządowe w Porębie Wielkiej:*

- Wymiana stolarki okiennej i drzwi wejściowych.
- Remont ogrodzenia.

### Rok 2012

*Zespół Placówek Oświatowych w Podobinie:*

- Zakończenie zabezpieczeń budynku szkoły przed zalewaniem.

*Zespół Placówek Oświatowych w Koninie:*

- Budowa przyszkolnych boisk sportowych ze sztuczną nawierzchnią.

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Niedźwiedziu:*

- Wykonanie izolacji przeciwwilgociowej ścian fundamentów.
- Ocieplenie sali gimnastycznej i nowego skrzydła budynku.

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porębie Wlk:*

- Kontynuacja budowy hali sportowej.

*Przedszkole Samorządowe w Niedźwiedziu:*

- Oddzielenie kotłowni CO od pozostałych mieszkańców.

*Przedszkole Samorządowe w Porębie Wielkiej:*

- Wymiana kotłowni z węglowej na gazową.
- Uzupełnienie placu zabaw.
- Remont łazienek.

### Rok 2013

*Zespół Placówek Oświatowych w Podobinie:*

- Położenie sztucznej nawierzchni na przyszkolnym boisku sportowym.

*Zespół Placówek Oświatowych w Koninie:*

- Budowa ogrodzenia szkoły.
- Budowa przyszkolnej oczyszczalni ścieków.

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Niedźwiedziu*

- Położenie sztucznej nawierzchni na przyszkolnych boiskach sportowych.

- Wykonanie ogrodzenia wokół szkoły.

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porębie Wlk:*

- Zakończenie budowy hali sportowej.

*Przedszkole Samorządowe w Niedźwiedziu:*

- Zakończenie termomodernizacji budynku.

*Przedszkole Samorządowe w Porębie Wielkiej:*

- Termomodernizacja budynku.

### Rok 2014

*Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porębie Wlk:*

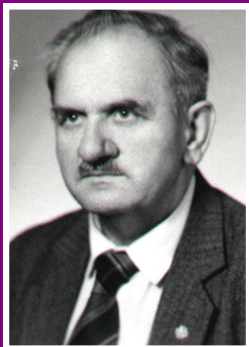
- Wykonanie ogrodzenia wokół szkoły.
- Wykonanie placu zabaw i nawierzchni i nawierzchni na boiskach przyszkolnych.

*Przedszkole Samorządowe w Porębie Wielkiej:*

- Wykonanie parkingu.

Powyższy harmonogram jest uchwałą Rady Gminy z dnia 28 marca 2011 roku.

SS



## PANIE PREZESIE! ŻEGNAMY I DZIĘKUJEMY!

Pod koniec stycznia odprowadziliśmy na cmentarz w Niedźwiedziu wielce zasłużonego dla naszej ziemi Prezesa Franciszka Bochenka. W Mszy św. Zmarłego żegnali przedstawiciele władz, rodzina, koleżanki i koledzy oraz przyjaciele, których PREZES miał bardzo wielu. Ks. Dziekan M. Wójcik w przepięknej homilii przypomniał sylwetkę Zmarłego, przymioty Jego charakteru i zasługi Zmarłego dla naszej społeczności. Przy trumnie słowa pożegnania wygłosili najbliżsi przyjaciele i współpracownicy.

### Rozmowa z wicestarostą Franciszkiem Dziejziną

*Panie Starosto, proszę o kilka zdań na temat śp. Franciszka Bochenka. Co Pana z Nim łączyło? Kiedy zaczęła się Wasza współpraca? Wreszcie, jak Pan Go wspomina?*

Jeżeli chodzi o kolegę Franciszka Bochenka, który zmarł i został pochowany kilka dni temu, to łączyła mnie z Nim przede wszystkim koleżeńska przyjaźń. Obaj pełniliśmy funkcje prezesa Zarządu Gminnego GS - On w Niedźwiedziu, ja zaś w Mszanie Dolnej.

Kolega F. Bochenek tę funkcję pełnił od bardzo dawna. Zresztą, jeżeli chodzi o Stronnictwo, On był prezesem przez kilkadziesiąt lat: najpierw w Stronnictwie Ludowym, potem w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, i ostatnio w Polskim Stronnictwie Ludowym, bo wiemy, że to Stronnictwo miało różne nazwy w różnym okresie. Współpracowaliśmy ze sobą bardzo blisko. Kolega Franciszek był tu żywym przykładem, powiedziałby, takiego Witosa gorczańskiego, bo po pierwsze; był tym prezesem, a po drugie; wiele działał w spółdzielczości wiejskiej, rolniczej, szczególnie, jeżeli chodzi o Gminne Spółdzielnie.

Najpierw pracował w nadleśnictwie, potem w Gminnej Spółdzielni w Mszanie Dolnej, jako zwykły pracownik, następnie, jako szef inwestycji w tej Spółdzielni, a potem również w Niedźwiedziu w utworzonej przez Niego Spółdzielni, której prezesował i z której odszedł na zasłużoną emeryturę. Jako jeden z nielicznych w naszym powiecie, przez cały czas pozostał w ruchu ludowym. Nie zmieniał partii w zależności od koniunktury politycznej, był po prostu człowiekiem prawdziwym, rzetelnym. Był człowiekiem konkretnym, lubił każdemu, kto tego potrzebował,

doradzić, i stosował się zawsze do tych zasad, jakie nakładał statut Stronnictwa. Wielokrotnie uczestniczył w zjazdach wojewódzkich i w kongresach zarówno ZSL jak i PSL. Czasem jako delegat, innym razem, jako gość przyjeżdżał do Warszawy na obrady tychże Kongresów. Pełni też wiele innych funkcji społecznych, bo przecież był radnym Gminy Niedźwiedź i radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Nowym Sączu (w okresie, kiedy istniało województwo nowosądeckie), tak, że nie brakowało Mu pracy społecznej.

*Co Pan uznalby za przesłanie, za testament, który Zmarły pozostawił po sobie. Na których Jego cechach i przymiotach powinni się wzorować ludzie?*

Przede wszystkim chcę zwrócić tu uwagę na prawdomówność, rzetelność, poważne traktowanie swoich obowiązków w pracy zawodowej, a także w pracy społecznej. Pewnie, że miał 84 lata, żył w różnych okresach, różnie to było. Okres powojenny, wiadomo, odbudowa kraju. Potem ten okres dla nas hańbiący, bo wiadomo w jakim byliśmy systemie, no trzeba się było dogadywać z tymi partiami, które były w tym okresie (PZPR, ZSL i SD). Trzeba było działać w ramach Frontu Jedności Narodu, ale jeżeli ktoś miał głowę na karku - i że tak powiem - możliwość kompromisu, to zawsze się było można dogadać w różnych sprawach. No, ale nic na siłę, zawsze jakimś rozsądnym kompromisem, co i Jemu i Stronnictwu wychodziło na dobre w tym okresie. Trzeba się było dogadywać, co do ilości radnych, co do ilości różnych stanowisk w gminie, itd. Śp. Franciszek Bochenek był człowiekiem zgody, a nie walki, i Ci, którzy z Nim współpracowali, na pewno by to potwierdzili.

*Bardzo dziękuję Panu Staroście.*

Stanisław Stopa

### Zmarłego wspominają:

Trudno zapomnieć o osobie Franciszka Bochenka. Od momentu, gdy Go poznałam był niestrudzonym, pracowitym człowiekiem, działaczem spółdzielczym i samorządowym. Jego pasją była m.in. Gminna Spółdzielnia i pracownicy, którzy Go wspierali. Doceniał ich pracowitość i wynagradzał za codzienne trudy. Chciał, żeby istniał zakład i służył miejscowej oraz przyjezdnej ludności. Angażował się w działalność samorządową; Jego uwagi i pomysły w pracy samorządu były zawsze przemyślane i niejednokrotnie znalazły swoje odbicie w programie Gminnego Samorządu.

Serdeczny przyjaciel i kolega zawsze z pomocną dłońią. Szkoda, że tak szybko mija życie. Pozostawił po sobie pustkę, którą trudno będzie wypelnić. Tak pięknie ks. Prof. Tischner pisał:

„Kie pójdziemy z tela  
To nos będzie skoda,  
Po górach dolinach,  
Płakać będzie woda”

Maria Kuczaj

Nie da ci ojciec, nie da ci matka tego, co ci dać może dobra sąsiadka, dowcipnie mawiał Pan Bochenek, zwany Prezesem. Wyróżniały go cechy takie jak: patriotyzm, pracowitość i wierność ideałom, które wyznawał. Patriotyzm wynikał z przekonania, że dla Polski się żyje. Pisał artykuły, wygłaszał przemówienia, które dokładnie, starannie przygotowywał i poprawiał. Flagi narodowe powiewały na balkonie w dni świąt państwowych. Od deski do deski czytał „Dziennik Polski” i gazetę ludowców. Poważał polityków rozsądnych, i bezinteresownych. Denerwowała Go głupota, sam logicznie oceniał fakty i miał „chłopskie” poglądy, którym —→ 15



## Pieśń na cześć Prezydenta Lecha Kaczyńskiego



7 Wzbi-leś się w prze - stwo-rza, Pre-zy-den-cie nasz, by świa-dec-two pra-wdy  
14 raz ko-lej-ny dać. Wy-ru-szy-łeś, a wraz z To-bą in-te-le-ktu kwiat, by hold bo-ha-  
22 te-rom od-dał ca-ly świat. Po-śród swych ro-da-ków, u Oj-czyz-ny bram,  
Pa - nie Pre - zy - den - cie do A - pe - lu Stań!

1. Wzbiliby się w przestworza Prezydencie nasz,  
by świadectwo prawdy raz kolejny dać.  
Wyruszyłeś, a wraz z Tobą intelektu kwiat,  
by hold bohaterom oddał cały świat.  
Pośród swych rodaków, u Ojczyzny bram,  
Panie Prezydencie do apelu Stań!

2. Byłeś wiernym Synem, Polskiej Matki Twej,  
gotów oddać życie, aby bronić Jej.  
Byłeś Prezydentem, ojcem dla wszystkich Polaków,  
nie za służbę miałeś nas, lecz za rodaków.

3. Złączyłeś swą duszę Prezydencie nasz,  
z wielkimi przodkami, których dobrze znasz.  
Sklonisz się Pannie Maryi, Królowej naszej,  
zdasz raport ze służby dla Ojczyzny swej.  
Pośród swych rodaków...

4. Cześć Waszej pamięci Stanu Mężowie,  
cześć Wam politycy, generałowie.  
Pamięć o Was ślubujemy, aż po życia kres,  
Wasze poświęcenie wzorem dla nas jest.  
Pośród swych rodaków, u Ojczyzny bram,  
Polska delegacja do Apelu stań!

14 → przykładnie przestrzegający zasad. Na co dzień nosił koszulę, krawat, to zawsze Go wyróżniało. Był bardzo pracowity. Krzątał się na działce, miał najpiękniejsze jarzyny, ziemniaki, śliwki i morele. Przeżyły Go posadzone Jego ręką srebrne jodły, dąb i cis. Nigdy nie marudził, gdy obce kury niszczyły jego grządki. Mawiał - to koguta wina, on je tam prowadził. Znał wiele anegdot o ludziach ze swojego otoczenia; śmiesznych, obiektywnych, uszczypliwych, ale nie obrażających.

Szkoda, że nie krząta się po podwórku, nie idzie do najbliższego sklepu. Brakuje tu Pana Bochenka. Niech pamięć o Nim będzie długa, bo „tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”.

*Maria Rataj*

Śp. Prezesa F. Bochenka poznałam w 1987r., kiedy postanowiłam zamieszkać w rodzinnej miejscowości mojego męża, czyli w Porębie Wielkiej. Byłam wtedy na kończącym się urlopie wychowawczym i chciałam znaleźć pracę blisko miejsca zamieszkania. Pytałam o nią m.in. w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Niedźwiedziu i po rozmowie z ówczesnym Prezesem F. Bochenkiem zostałam przyjęta do pracy, za co byłam mu bardzo wdzięczna. Pracowaliśmy razem do Jego przejścia na emeryturę i potem jeszcze jakiś czas, kiedy już był na emeryturze.

Zapamiętałam Go, jako człowieka pracowitego i wymagającego. Uczył pracowników dyscypliny, zawsze przychodził do pracy pierwszy, tego bardzo przestrzegał. Czasy wówczas były inne niż dzisiaj. Na terenie gminy działalność gospodarcza prowadzona była prawie tylko przez GS (handel, usługi, masarnia, gastronomia). Toteż p. F. Bochenek musiał zabiegać o zaopatrzenie i nieraz z trudnościami zdobywał towar czy to do placówek handlowych czy na magazyn opałów (opał, nawozy, materiały budowlane). Wiele czasu spędzał w delegacjach. Spółdzielnia, oprócz pracy społecznej i działalności w PSL, była jego drugim domem.

Poza pracą był człowiekiem wesołym, pełnym wigoru i dobrego humoru, którym tryskał na spotkaniach towarzyskich, wycieczkach, czy ogniskach. Był wyjątkowo dobrym partnerem do tańca. Zawsze będę Go mile wspominać.

*Zofia Kacik  
Prezes Gminnej Spółdzielni*

Z F. Bochenkiem pierwszy raz spotkałem się 1.08.1954 r., kiedy po maturze dostając *Nakaz Pracy*, przyszło nam wspólnie pracować w dziale księgowości GS w Niedźwiedziu. W 1957 r.

Na Walnym Zebraniu wybrano Go na Prezesa, a ja zostałem wiceprezesem ds. handlu. Wspólnie byliśmy w Zarządzie GS do 31.12.1960 r., gdzie od stycznia 1961r.,

rozpocząłem pracę w GS Mszana Dolna, gdyż na stałe zamieszkałem w Mszanie Dolnej. Ponieważ od stycznia 1983 r. odłączono GS Niedźwiedź od Mszany Dolnej (dużą zasługę miał tu F. Bochenek), Walne Zebranie GS wybrało Go znowu na Prezesa, a ja zostałem wiceprezesem ds. obrotu rolnego i już razem pracowaliśmy, aż do dnia Jego odejścia na emeryturę. Jak Go znałem przez przeszło 50 lat, to całym sercem oddany był Spółdzielczości Samopomocowej. Udzielał się też w pracy społecznej, gdyż około 50 - ciu lat był Prezesem gminnego ZSL, później PSL, gdzie przez cały czas walczył o sprawy chłopskie.

*Stanisław Potaczek  
Poręba Wielka*

Z Franciszkiem Bochenkiem znaliśmy się od młodych lat. Działaliśmy w różnych komitetach na rzecz budowy wodociągu, mostów, elektryfikacji, budowy kościoła itp. Zaangażowany w czyny społeczne, z szacunkiem odnosił się do ludzi, służył dobrą radą i pomocą. Był bardzo oddany naszemu środowisku, angażował się bardzo aktywnie w sprawy, które służyły rozwojowi tego terenu. Działacz ludowy, otwarty na problemy i potrzeby ludzi.

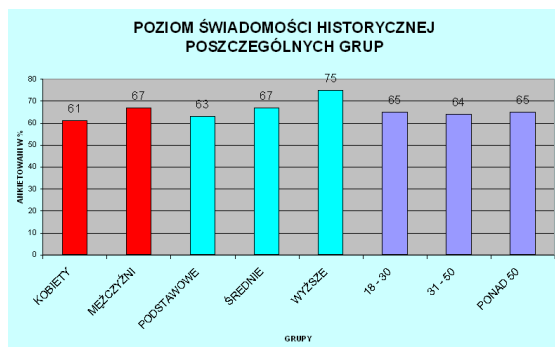
*Józef Cichórz z Niedźwiedzia  
Opinie zebrała Anna Liberda*

## PROJEKT EDUKACYJNY: „ŚWIADOMOŚĆ HISTORYCZNA MIESZKAŃCÓW KONINY NA TEMAT XX WIEKU”

Chcielibyśmy przedstawić Państwu wyniki sondażu, który przeprowadziliśmy w Państwa domach. Jego celem było ukazanie poziomu świadomości historycznej badanych czyli wiedzy i wyobrażeń o przeszłości własnego narodu lub kraju. Uważamy, że każdy Polak winien mieć odpowiedni zasób wiedzy historycznej, bo tylko wtedy można krytycznie oceniać obecne wydarzenia polityczne i społeczne, oraz wyciągać właściwe wnioski z popełnionych w historii błędów; zgodnie z łacińską sentencją *Historia magistra vitae est* (Historia jest nauczycielką życia).

Przejdźmy więc do danych liczbowych, które udało nam się wyłowić z gąszczy zawiłych, ale niezmiernie ciekawych informacji, które od Państwa uzyskaliśmy. Został wykonany ogrom pracy. Udało się nam zbadać 414 osób, z czego 57% stanowiły kobiety. Materiał badawczy podzieliliśmy na kategorie wiekowe. W wieku od 18 do 30 lat zbadaliśmy 130 osób, zaś w kategorii od 31 do 50 lat, 190 osób. W kategorii wiekowej powyżej 50 lat zebraliśmy 94 ankiety. Ankiety uwzględniały wykształcenie osób udzielających odpowiedzi. Od osób z wykształceniem podstawowym pozyskaliśmy 116 ankiet, co stanowi 28% całego zbioru. W kategorii wykształcenie średnie lub zawodowe zbadano 262 osoby, co stanowi 63%, natomiast z wykształceniem wyższym przebadano 36 osób.

Zobaczmy jak wygląda poziom świadomości historycznej



mieszkańców Koniny podzielonych na kategorie? Powyższy wykres pozwala porównać jaki jest poziom wiedzy poszczególnych grup. Jak można zauważyć, mężczyźni wykazali się większą wiedzą niż kobiety, ponieważ udzielili 67% prawidłowych odpowiedzi, ale różnica w stosunku do kobiet jest niewielka; wynosi 6 punktów procentowych. Z kolei w kategoriach wiekowych poziom świadomości kształtuje się na jednym, średnim poziomie i wynosi 65%. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że wiek nie jest elementem, który decyduje o poziomie świadomości historycznej.

W podziale na wykształcenie najwyższą wiedzą na temat XX wieku wykazali się ankietowani o wykształceniu wyższym, chociaż ich wynik 75% wyższy jest od średnio wykształconych tylko o 8%, co z kolei pozwala wnioskować, iż wiedza osób o wykształceniu podstawowym jest relatywnie



duża. Podsumowując te wszystkie dane ustaliliśmy, że udzielono 8282 prawidłowych odpowiedzi, co stanowi 66% wszystkich odpowiedzi i taki jest ogólny poziom świadomości historycznej wszystkich badanych.

Zasady edytorskie nie pozwalają nam ukazać szczegółowych wyników ankiety w zakresie poszczególnych pytań, które Państwu zadaliśmy. Pragniemy jedynie wskazać na bardzo dużą wiedzę ankietowanych na temat II wojny światowej. Blisko 90% badanych znało dokładną datę jej wybuchu. 78% wiedziało czym jest antysemityzm oraz umiało określić trudną sytuację Żydów prześladowanych i ciemnionych przez nazistowskie Niemcy. Prosiłiśmy także Państwa o ocenę czasów komunizmu. Większość wyrażała się bardzo krytycznie o tym systemie, choć często padało stwierdzenie: „To były moje lata młodości, dzieciństwa, do których chciałbym (chciałabym) wrócić”.

Ważną postacią polskiego komunizmu był Edward Gierk. Tylko 29% badanych kojarzy go z kolejkami, pożyczkami czy długami zagranicznymi, a przecież to właśnie on zwiększył zadłużenie państwa polskiego o 23 razy. Wiele z tych długów spłacamy do dziś. Wśród opinii na jego temat nadal pokutuje słynny wierszyk zaczynający się od słów: „Idź do Gierka, Gierka ma, to ci da...”

Dużą wiedzą wykazali się ankietowani także na temat działalności Wojciecha Jaruzelskiego i Lecha Wałęsy. Aż 89% wie, kto wprowadził stan wojenny, a 94%, kto stał na czele „Solidarności”. Niestety nie doceniamy w sposób właściwy dokonania Lecha Wałęsy; tylko 63% badanych wie, za co otrzymał pokojową nagrodę Nobla. To wynik bardzo słaby zwłaszcza, że ankietowani wykazali się stosunkowo wysoką wiedzą na temat komunizmu. Dlaczego więc zapominamy o wielkim Polaku uznanym i uhonorowanym prestiżową nagrodą?

Mamy nadzieję, że zaprezentowany materiał badawczy wywołał u Państwa zainteresowanie zagadnieniami historycznymi, bowiem człowiek nie znający przeszłości nie może iść do przodu. Praca, którą wykonaliśmy z pewnością zawiera wiele wad. Mamy tego pełną świadomość. Wiele pytań budziło u Państwa konsternację, oburzenie bądź zdziwienie. Jednak celem naszych działań było ukazanie pewnych prawidłowości, którymi rządzi się wiedza na temat kontrowersyjnego wieku XX. To były nasze pierwsze kroki w dziedzinie nauki zwanej statystyką historyczną. Możemy również powiedzieć, że są to badania pionierskie w naszym powiecie. Nikt dotychczas nie zajmował się badaniami na tak dużej grupie osób. A zatem, razem z Państwem w sposób niebanalny zapisaliśmy się złotymi zgłoskami na kartach historii - i za to Państwu serdecznie dziękujemy!

Opracował Marcin Napora - nauczyciel ZPO w Koninie



## „NOWA ZELANDIA” Część I - Wyspa Południowa

**Przewidziany do tego numeru materiał z „AP Expedition” - część IV „Floryda” ukaże się w kolejnych numerach „Zgody”. Z racji ostatnich wydarzeń w obrębie Pacyfiku dziś materiał z ostatniej wyprawy, czyli Nowa Zelandia.**

Na początku lutego 2011 roku, po 26 godzinach lotu i przesiadkach we Frankfurcie, Tokio oraz Auckland wylądowaliśmy w największym mieście nowozelandzkiej Wyspy Południowej, Christchurch (370 tys. mieszkańców).

Nowa Zelandia należy do krajów, które najlepiej zwiedzać samochodem. Dlatego też i my zdecydowaliśmy się wypożyczyć samochód.

Na początku udaliśmy się w masyw Alp Południowych, znanych jako „Misty Mountains” z filmu *Władca Pierścieni*. Jeśli już jesteśmy przy temacie filmu, to większość tej trylogii była kręcona właśnie w tym odległym zakątku Ziemi. Niestety filmowe plenery nie przypominają miejscowych realiów. Tylko kilka miejsc jest wartych uwagi,

a reszta kraju to ogromny obszar rolniczy z traktorami oraz zwierzętami hodowlanymi. Ale może po kolei:

Pierwszym przystankiem była turystyczna osada w samym sercu gór, Mount Cook Village. Uroczym krajobrazu u podnóża najwyższego szczytu Nowej Zelandii (Mount Cook - 3754 m), psuje komercja, obecna na każdym kroku.

Po zakończeniu działalności górskiej ruszyliśmy zobaczyć największe atrakcje kraju. Kilka godzin później byliśmy już w Queenstown, uroczym położonym nad górskim jeziorem Wakatipu. Było to jedno z najciekawszych miast na naszej drodze, jednym słowem czyste, zadbane miasteczko dla turystów. Po kolejnych 300 km jazdy dotarliśmy w rejon fiordów, dokładnie do Milford Sound na zachodnim wybrzeżu. Miejsce to jest uznawane za wizytówkę Wyspy Południowej. Nad taflą wąskiego fiordu góruje 1600 m wyżej smukły szczyt Mitre Peak.

Następnym regionem naszej wyprawy był południowy kraniec wyspy, tzw. Slope Point, znany ze sztormowej pogody. Tak też było podczas naszych odwiedzin. Huraganowy wiatr z „poziomo” padającym deszczem prawie uniemożliwiał zrobienie zdjęć. Pogoda poprawiła się dopiero w okolicy Bluff oraz Cieśniny Foveaux oddzielającej od Wyspy Stewarda. Teraz przed nami był odcinek wodzący wschodnim wybrzeżem, na którym można zobaczyć żyjące w Nowej Zelandii pingwiny. Po minięciu Dunedin oraz Timaru znowu skierowaliśmy się na zachód. Tym razem

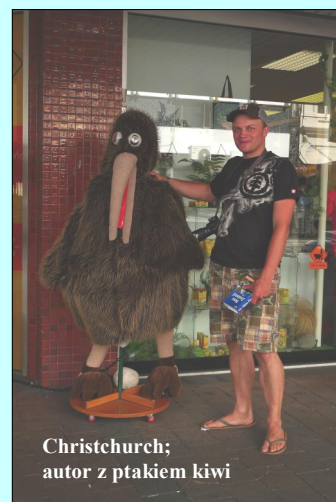


Milford Sound

Foto. M. Żołądek

naszym celem była dżungla w okolicy Haast oraz Lodowców Fox i Franz Joseph. Jest to jedno z najlepszych na świecie miejsc, gdzie w ciągu 2 godzin można zobaczyć te dwie skrajnie różniące się strefy „roślinno-klimatyczne”, zazwyczaj leżące kilka tysięcy kilometrów od siebie. Co do samych lodowców, to nie schodzą one do oceanu, o czym możemy przeczytać w niektórych podręcznikach.

Najniższa ich część dochodzi do wysokości ok. 300 m n.p.m. oraz odległości ok. 20 km od wybrzeża Morza Tasmana. Następnie udaliśmy się w kierunku płn. na Arthur's Pass (740 m.), najwyższą komunikacyjnie przełęcz w obrębie Alp Południowych. Z tego punktu wyruszyliśmy w część północną wyspy. Przez Greymouth, Westport dojechaliliśmy do malowniczego położonego Picton. To niewielkie portowe miasto ma olbrzymie znaczenie w tej części świata, gdyż obsługuje linie promowe do Wellington na Wyspie Północnej. Po krótkim postoju ruszyliśmy na południe trasą wodzącą wschodnim wybrzeżem. Co jakiś czas mijaliśmy kolonie lwów morskich. Te potężne ssaki morskie doskonale zaadaptowały się w Nowej Zelandii.

Christchurch;  
autor z ptakiem kiwi

Powoli zbliżał się czas wylotu na Wyspę Północną, więc wróciliśmy do Christchurch. Kilka ostatnich dni przeznaczaliśmy na poznanie miasta oraz ciekawej okolicy ze starą kalderą wygasłego wulkanu oraz portu Lyttelton.

W końcu, 21 lutego dotarliśmy na lotnisko w Christchurch, z którego poleciliśmy na Wyspę Północną, do Auckland. Szczęśliwie udało nam się wylecieć 19 godzin przed trzęsieniem ziemi, które nawiedziło miasto następnego dnia. Epicentrum znajdowało się w Lyttelton, a siłę oszacowano na 6.3 w skali Richtera.

O kolejnych nowozelandzkich przygodach, tym razem na Wyspie Północnej w kolejnym numerze „Zgody”.

Marek Żołądek





## POZYTYWNA MARKA TRZEŹWOŚĆ

Rozmowa z Ireną Nalepą, kierującą Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Kieruje Pani pracami Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Proszę o przybliżenie jej działalności. (Od kiedy stoi Pani na jej czele, jakie ma Pani przygotowanie i predyspozycje do tej pracy, co jest głównym celem waszej działalności, kto wchodzi w skład Komisji, kto i kiedy może zwrócić się do Komisji o pomoc?)

Głównym zadaniem realizowanym przez Komisję jest prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych i narkotykowych. GKRPA ustala szczegółowy zakres działań wynikających z gminnego programu, zatwierdzonego, co roku przez Wójta gminy Niedźwiedź i Radę Gminy.

Od 5 lat jestem przewodniczącą tejże Komisji. Pracując zawodowo w charakterze pielęgniarki środowiskowej, często mam kontakt z rodzinami w których występuje problem nadużycia alkoholu. W ramach współpracy z GOPS i Policją, staram się pomóc tym rodzinom. Osoby wyrażające zgodę na podjęcie działań związanych z rozwiązywaniem problemu alkoholowego kieruję do Punktu Konsultacyjnego działającego przy Urzędzie Gminy, w którym dyżurują specjaliści psycholog i terapeuta; ich pomoc jest całkowicie bezpłatna.

W budżecie Gminy na bieżący rok przeznaczono kwotę 82.864,00 złotych w dziale „zwalczanie narkomanii” oraz przeciwdziałanie alkoholizmowi. Na co zostaną wydane te pieniądze?

Cała kwota w wysokości 82.864,00 zł zostanie przeznaczona na cele zgodne z planem zawartym w Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Środki finansowe na realizację programu zapewnione są w planach budżetowych Gminy w ramach wpłat za wydawanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu i zgodnie z ustawą nie mogą być wydane na inne cele.

Planujemy, że w większości środki te przeznaczone będą na letnie kolonie i obozy organizowane dla dzieci z terenu gminy, ze szczególnym uwzględnieniem programów z elementami przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii. Część środków przeznaczona jest na zatrudnienie specjalistów: psychologa i terapeuty zatrudnionych w Punkcie Konsultacyjnym, na świetlice socjoterapeutyczne działające na bazie szkół, zajęcia sportowo rekreacyj-

ne dla dzieci, wyjazdy na basen do Myślenic, pokrycie kosztów szkoleń dla sprzedawców i właścicieli sklepów handlujących napojami alkoholowymi oraz na pokrycie kosztów za prowadzenie bieżących spraw związanych z działalnością Komisji.

Jakie są efekty pracy Komisji? (Na podstawie sprostowań i obserwacji z lat poprzednich)

Uważam, że głównym efektem naszej pracy jest przekonanie rodziny, szczególnie żon alkoholików o konieczności wystąpienia z wnioskiem o podjęcie leczenia męża i nie wycofywanie się w trakcie prowadzonego postępowania. Sukcesem na pewno jest, jeżeli alkoholik po leczeniu odwykowym zaprzestaje picia.

Co chce Pani przekazać mieszkańcom naszej gminy? Jak można pomóc w pracach Komisji?

Chciałabym się zwrócić szczególnie do właścicieli punktów sprzedaży alkoholu, aby przestrzegali zasad sprzedaży napojów alkoholowych, a osobom nieletnim i nietrzeźwym nie sprzedawali oraz, aby stosowali się do wytyczonych miejsc ich spożywania. Prosiłabym mieszkańców, aby korzystali z pomocy Punktu Konsultacyjnego, który mieści się w Domu Kultury: specjalista terapeuta przyjmuje w każdy poniedziałek od godz. 7.30 - 10.30 a psycholog - dwa razy w miesiącu.

Dziękuję za rozmowę, życzę dalszych efektów i wytrwałości w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy, oraz zdrowia i pomyślności w życiu osobistym. Także spokojnych i zdrowych Świąt!

Rozmawiała Maria Lupa

## Informacja dotycząca pracy Ośrodka Zdrowia

Przychodnia podstawowej opieki zdrowotnej w Porębie Wielkiej zapewnia leczenie w zakresie:

- Medycyny rodzinnej - leczenie w ramach podstawowej opieki zdrowotnej.
- Medycyny specjalistycznej - lekarze o specjalizacji: chorób wewnętrznych, chirurgicznej, pediatrycznej, ginekologicznej i radiologicznej.

W wyniku starań dr R. Modrzejewskiej - Kierownika Ośrodka Zdrowia, udało się zatrudnić w ramach POZ lekarzy specjalistów:

- neurologa - przyjmuje 2 razy w miesiącu;
- kardiologa - przyjmuje 2 razy w miesiącu (środa);
- endokrynologa - 2 razy w miesiącu (sobota);

Nie udało się - niestety - podpisać kontraktu z NFZ na poradnie: neurologiczną, pulmonologiczną, oraz urologiczną. Działa poradnia rehabilitacji, gdzie przyjmują specjaliści z zakresu rehabilitacji.

W ramach podstawowej opieki zdrowotnej pomoc świadczona jest codziennie po godzinach pracy przychodni, od godziny 18.00 do godz. 8.00 rano następnego dnia. Opieka całodobowa działa również w soboty i w niedziele, a także w dni świąteczne i inne dni ustawowo wolne od pracy. Pacjentów nie obowiązuje rejonizacja; chory może wybrać dowolną placówkę w województwie. Najbliższe placówki to: Szpital Powiatowy w Limanowej, oraz Mszana Dolna ul. Marka 2 (Szkoła Ogrodnicza).

A. Liberda



## Co nasi przodkowie w Wielkim Poście jadali?

Głodówki są obecnie modne i propagowane przez ich zwolenników jako cudowne panaceum na choroby ciała. Ale to nic nowego, bo od wieków zalecano w pewnych okresach roku post, jako sposób umartwienia się i lekarstwo dla duszy. Na ziemiach polskich dni postne były związane głównie z katolickimi świętami kościelnymi.

Wiosenny post, trwający aż 6 tygodni, nadchodził po czasach zabaw i obżarstwa, po czasach mięsopustu, czyli karnawału. Nakazywał zwrócić myśli ku sprawom wzniosłym i religijnym, oderwać się od ziemskich pragnień i przyjemności. Ograniczenie w spożywaniu produktów, tak ilościowe, jak i jakościowe, dobrze wpływało również na kondycję fizyczną i zdrowie, lekko nadszarpnięte po zimowym biesiadowaniu. Po ostatkowej wieczerzy, nadchodziła środa popielcowa, zwana też środą wstępną, podczas której obowiązywał post ścisły. Kucharki, panie domu, gospodynie szorowały garnki, patelnie i naczynia, żeby nawet ślad tłuszczu i mięsa na nich nie został. Czasem nawet patelnie wyrzucano lub chowano, aby nie kusily i by wyraźnie zaznaczyć gotowość domu do Wielkiego Postu i umartwień.

Pierwsze wzmianki źródłowe o poście poprzedzającym Wielkanoc wspominają o zaledwie dwóch dniach umartwień obowiązujących w Wielką Środę i Wielki Piątek. Około roku 190 post trwał już tydzień. W VII wieku środa popielcowa wyznaczona została na

pierwszy dzień liturgii Wielkiego Postu. Wreszcie Sobór w Nicei, w r. 325 ustalił termin Wielkanocy w niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca (po 21 III).

### Co to znaczy „mięso”?

Post ścisły zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego to post ilościowy połączony z jakościowym. Post jakościowy to wstrzymanie się od potraw mięsnych (abstinentia), a post ilościowy to najadanie się do syta tylko raz dziennie (ieiunium).

Terminy te, choć wydają się proste, niejedną raz przyprawiały o ból głowy tak gospodynie, jak i pobożnych księży i ojców zakonnych, których proszono o dokładniejsze objaśnienia. A wszystko stąd, że pod pojęciem mięsa nie wszyscy rozumieli to samo. Otóż wspomniane już prawo kanoniczne głosi, że do „mięsa” nie zalicza się wszelkich zwierząt wodnych. A więc wolno jeść oczywiście ryby, ale także żaby, ślimaki, żółwie. Twórcze łąsuchy czasem kwalifikowały też w ten sposób np. bobry i dzikię plectwo wodne.

A ponieważ opinie na ten temat znacznie się różniły, dla ułatwienia Kościół zalecał stosowanie się do tego, co było przyjęte zwyczajem w danej okolicy. Trzeba zaznaczyć, że pod pojęciem mięsa rozumiano też: krew, mózg, szpik kości, słoninę nie topioną oraz bulion i ekstrakty z mięsa. Nie wolno w dni postu jakościowego spożywać rosółu. Za to wszelkie przyprawy do potraw są dozwolone. Nawet stopiona słonina ze skwarkami jest, jako przyprawa, dopuszczona do spożycia. Nie zabrania się spożywania jaj i nabrała.

Jak podaje za „Summa teologiae” ks. Franciszek Bączkowicz, „przepis o poście jakościowym obowiązuje sub gravi (tj. pod grzechem ciężkim). Moralisci są zdania, że spożycie potraw mięsnych do 20 gramów jest tylko grzechem lekkim, ponad 60 gramów na pewno grzechem ciężkim”.

Post ścisły obowiązuje katolików we wszystkie piątki i soboty Wielkiego Postu. Za to post ilościowy nakazuje się zachować w pozostałe dni Wielkiego Postu, poza niedzielami. Dla gnębionych pytaniem „Ale ile to jest jeden posiłek do syta?”, ks. Franciszek Bączkowicz wyjaśnia: „Moralisci przyjmują, że na śniadanie wolno spożyć około 70 gra-

mów, a na wieczerzę około 300 g stałych pokarmów; spożycie ilości pokarmów przekraczających 120 gramów w ciągu dnia poza przewidzianymi posiłkami uważają za grzech ciężki, bez względu na to czy ilość ta została w ciągu dnia spożyta naraz czy też częściami. Co do zachowania postu ilościowego można podać następującą praktyczną wskazówkę: w dniu postu ilościowego lub ścisłego każdy powinien na śniadanie i wieczerzę o tyle mniej spożyć pokarmów, żeby między dniem postu, a dniem zwykłym, zachodziła naprawdę różnica, czyli żeby każdy odczuł pewne umartwienie; do zachowania postu wystarcza ująć sobie jedną trzecią z tego, co się zwykle na śniadanie lub wieczerzę spożywa”.

### Żur i śledź

No i spożywano mniej i inaczej. Po wsiach jadano głównie żur z kartoflami, z omastą. A podstawowym daniem białkowym był śledź. Taka, wydawałoby się, nieciekawa dieta była też do pewnego stopnia leczniczą. Śledź dostarczał nie tylko białka, ale też niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych i witaminy D. A ta, jest bardzo ważna dla organizmów, które przez długie zimowe miesiące obywały się bez słońca. Żur na zakwasie i z czosnkiem działał antybakteryjnie i przeciwzapalnie. Jadano też gotowaną i surową kapustę kiszoną, brukiew, suszone śliwki. Wszelkie potrawy zagęszczano mąką, a w biedniejszych domach, po prostu rozgotowywano mąkę i ziemniaki na gęstszą zupę. Słoniny używano nieczęsto, a tłuszczu dostarczał olej lniany. W niedziele starano się za to przygotować coś innego, smaczniejszego.

Odmienne wyglądały postne posiłki na dworach, plebaniach, klasztorach, czy u bogatych mieszczan. Tam kucharze prześcigali się w przygotowywaniu ryb na wiele sposobów, jadano dobre pieczywo, mleko, sery, jaja. Na śniadanie podawano często piwną polewkę. Zupa ta, w wiekach późniejszych, stała się też jednym z dań obiadowych. Wielki Post kończył się w Wielką Sobotę w południe. Wówczas to młodzież po wsiach urządzała „pogrzeb” żuru i śledzia - postnych gnębicieli. SS

za Wisława Karolewska,  
www.onet.pl



*Ilustracją teorii, że z każdego niemal człowieka można zrobić potwora może być kariera Irmy Grese, wiejskiej dziewczyny kompletnie zdeprawowanej przez system hitlerowskiego państwa, którą jej ofiary nazywały „Piękną Irmą”, „Aniołem Śmierci”, „Aniołem Piekła”, „Blond Aniołem z Auschwitz”, „Hieną z Auschwitz”, „Królową SS”, czy po prostu „Bestią”.*

Irma Grese pochodziła ze zwykłej, z pozoru szczęśliwej, wielodzietnej rodziny mieszkającej w małej wiosce w Meklemburgii. Wiejska, zamknięta rodzina przeżywała jednak wewnętrzne dramaty. Jej matka Bertha Grese popełniła samobójstwo wypijając kwas solny, gdy dziewczyna miała 12 lat. Powodem samobójstwa był romans męża. Ojciec, Alfred Grese z zawodu mleczarz po 3 latach ożenił się ponownie. Jego pięcioro dzieci z pierwszego małżeństwa zyskało czwórkę przyrodniego rodzeństwa.

Irma przytłoczona sytuacją rodzinną skończyła edukację w wieku 14 lat i słuła plany ucieczki z domu. Marzyła o wstąpieniu do Bund Deutscher Mädel, siedmiomilionowej faszystowskiej organizacji młodzieżowej. Sytuacja socjalna zmusiła ją jednak do podjęcia pracy. W 1938 roku wyjechała do Fürstenbergu, gdzie przez pół roku pracowała w mleczarni. Przez kolejne pół roku była urzędniczką w małym sklepie w Lychen i rozliczała sprzedaż detaliczną.

W 1939 r., piętnastoletnia Grese rozpoczęła pracę w elitarnym sanatorium dla żołnierzy Waffen SS w Hohenlychen. Pracowała tam dwa lata jako asystentka pielęgniarki. Po nieudanym egzaminie zawodowym zrezygnowała z tego zajęcia. Urząd zatrudnienia skierował ją znów do Fürstenbergu na stanowisko asystentki w sklepie mleczarskim. Po kolejnym oblataniu egzaminu pielęgniarskiego urząd zatrudnienia skierował ją do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, na szkolenie dla nadzorczyń SS. Szkolenie rozpoczęła 1 czerwca 1942 r. w ośrodku treningowym dla SS – Aufseherinnen (nadzorczyń). Miała wtedy 18 lat i była jedną z najmłodszych kobiet ubiegają-

## SZATAN W AUSCHWITZ

cych się o stanowisko strażniczki SS. W SS Irma Grese się odnalazła. Podstawowe szkolenie (procedury, zachowanie wobec więźniów, obsługa broni, traktowanie psów) przeszła pomyślnie i od tego momentu stała się panią życia i śmierci setek kobiet - więźniarek Ravensbrück. Już w służbowym uniformie z trupa czaszką, bronią ostrą i kijem do bicia zaczęła „specjalizować się” w kopaniu do nieprzytomności leżących więźniarek wysokimi, podkutymi butami. Po zakończeniu stażu w Ravensbrück, na początku 1943 roku, Irma Grese złożyła nieoczekiwaną wizytę w rodzinnym domu w Wrechen. Ojciec z zadowoleniem przyjął wieści o karierze córki. Sielankę rodzinną przerwał jednak przykry zgrzyt. Brat Irmy odnalazł w jej prywatnych rzeczach obozowy pistolet. Po awanturze zakończony bójką Irma już na dobre opuściła rodziny - wybrała Ravensbrück.

W marcu 1943 roku dobrowolnie przekroczyła kolejną granicę piekła podejmując służbę w największym hitlerowskim obozie zagłady - Konzentrationslager Auschwitz - Birkenau. Początkowo pracowała jako operator telefonu w biurze wartowni w Birkenau. Następnie przejęła nadzór nad karną kompanią, tzw. Strafkommando. Była najmłodszą nadzorczynią w Auschwitz i z entuzjazmem przyjmowała nowe obowiązki.

W niedługim czasie została doceniona i na przełomie 1943 i 1944 r. otrzymała promocję na funkcję SS - Oberaufseherin. Od maja do grudnia 1944 roku Grese jako starsza nadzorczyń SS, pracowała w części Birkenau, nazywanej „obozem C”. Na niewielkiej powierzchni stłoczono tam około 20 tysięcy polskich Żydówek, a od maja 1944 roku Żydów węgierskich. Dopuszczała się tam niewiarygodnych okrucieństw. Jak zeznawali świadkowie asystowała naczelnemu lekarzowi Auschwitz, Josefowi Mengele nazywanemu „Aniołem Śmierci”, w selekcjach. Po pełnych bestialstwa dniach odreagowywała napięcie na nocnych libacjach i orgiach z esesmanami.

Była biseksualna; więźniaki w zeznaniach przypisują jej kontakty seksualne zarówno z kobietami więźniarkami, więźniami jak i oficerami SS. Stanisława Rachwałtowa - więźniarka Auschwitz tak ją opisuje w zeznaniach: „Grese Irma, lat około 22, wzrost około 163 cm, zbudowana proporcjonalnie, ładnie. Jasna blondynka o dużej urodzie, oczy duże, niebieskie, brwi ciemne, ładnie zarysowane w łuk, rzęsy ciemne, długie, cera bardzo ładna, jasna o ładnym rumieńcu, nos proporcjonalny, usta proporcjonalne, pełne, czerwone, zęby śliczne, drobne, białe; piękna ładnie osadzona szyja. Głos miała miły, niski, nogi śliczne, stopy drobne. Była lesbijką. Do mężczyzn SS-manów odnosiła się wprost

wrogo, mówiąc, że zna dobrze ten element. Natomiast wśród więźniarek miała sympatie, gustowała w młodych, ładnych dziewczętach, specjalnie Polkach.”

Neograniczona władza zaczęła jej mącić w głowie. W jednej z obozowych pracowni, zamówiła dla siebie celofanowy pejcz, który był lekki i z wyglądu przypominał szkło. Ale uderzenie takim pejczem było dość bolesne - mocno splecione włókna celofanu sprawiały, że ta z pozoru niewinnie wyglądająca broń, w jej ręku stanowiła dodatkowe narzędzie tortur. Zaprojektowała też dla siebie własny mundur, który krojem zbliżony był do oficjalnych mundurów nadzorczyń. Zwęziła dwuczściowy komplet: zakiet i spódnicę, dopasowując do swojej sylwetki, dzięki czemu stał się on bardziej elegancki i uwypuklający jej kształty. Uniform był w odcieniu błękitu, co podkreślało barwę jej oczu. Prowadziła bujne życie erotyczne, sypiała między innymi z późniejszym komendantem Birkenau Josefem Kramerem i Josefem Mengele.

Największy romans przeżyła z oficerem SS Franzem Hatzingerem, kierownikiem urzędu budowlanego w Auschwitz. To właśnie on - o 14 lat starszy, żonaty i dzieciaty - uważany był w obozie za jej wielką miłość. Jednak mimo rozładowywania napięcia seksualnego wciąż perwersyjnie maltretowała ludzi. Więźniowie w zeznaniach wspominają, że Irma Grese czerpała nieukrywaną satysfakcję ze swoich bestialskich praktyk, maltretując i mordując ludzi wpadała w stan euforii.

Na początku 1945 roku Grese została przeniesiona do obozu Auschwitz I, a w połowie stycznia tego roku ewakuowana z transportem więźniarek do Ravensbrück. W marcu trafiła do Bergen - Belsen - kolejnego i chyba najtragiczniejszego piekła na ziemi. Tym razem podążyła za kochankiem Franzem Hatzingerem. W Bergen - Belsen znowu awansowała na SS-Arbeitsdienstführerin, a przez jakiś czas nawet na Rapportführerin. Im gorsze piekło tym szybsze a-wanse - w Bergen - Belsen, tuż przed wyzwoleniem umierało dziennie około 1000 więźniów. Dziesiątki tysięcy konały tygodniami w mękach na skutek chorób zakaźnych, głodu i pragnienia.

Na kilka dni przed wyzwoleniem obozu większość więźniów nie otrzymała żadnego wyżywienia - wygłodniały więźniowie dopuszczali się aktów kanibalizmu. W pierwszych dniach kwietnia 1945 r., II Armia brytyjska pod dowództwem marszałka Montgomery'ego wyzwoliła obóz i aresztowała esesmańską załogę.





**Na ochotnika zgłosiła się do służby w najgorszym obozie koncentracyjnym. Chciała sprawdzić, czy historie, które o nim słyszała są prawdziwe. Rzeczywistość Auschwitz przerosła jej najgorsze wyobrażenia.**

Maria Stromberger urodziła się w marcu 1898 r. w austriackiej Karyntii. Po ukończeniu szkół rozpoczęła pracę jako pielęgniarka. Najpierw pracowała w szpitalu w Bregenz, a po wybuchu wojny przeniosła się do Heidelbergu. Stamtąd w lipcu 1942 roku oddelegowano ją do pracy w szpitalu kazańskim w Chorzowie.

Pewnego dnia do szpitala przyjęto 2 pacjentów z objawami duru plamistego. Ich stan był bardzo zły. Nocami majaczyli w gorączce wyrzucając z siebie urywane zdania, które wkrótce zaczęły układać się w przerażającą opowieść. Obaj byli bowiem więźniami Auschwitz, zwolnionymi z obozu wskutek choroby. Kiedy przesilenie duru minęło Maria zaczęła z nimi rozmawiać. Rzeczy, których się od nich dowiedziała zjeżyły jej włosy na głowie. Postanowiła, że zgłosi się na ochotnika do obozu w Oświęcimiu, by przekonać się osobiście, czy te niewiarygodne opowieści są praw-

## ANIOŁ W AUSCHWITZ

dziwe. Po wstępnej rozmowie w Urzędzie Zdrowia w Katowicach zameldowała się w komendanturze obozu w Auschwitz. Referencje miała znakomite, więc przyjęto ją bez problemów. Została Oberschwester - siostrą przełożoną w lazarecie dla SS-manów.

Pierwszy szok przeżyła krótko po rozpoczęciu pracy. Na jej oczach jeden z więźniów popełnił samobójstwo rzucając się na druty elektryczne okalające obóz. Widok ciała wstrząsnętego prądem i strażników strzelających doń z wieżyczki utkwił jej w pamięci do końca życia. "Pójdźcie na druty" było dość popularną formą popełniania samobójstwa przez więźniów Auschwitz. Taki widok nikt tam nie dziwił. Dla Marii był to olbrzymi wstrząs. Pod wpływem tego wydarzenia zaczęła rozmawiać z więźniami, co było równoznaczne ze złamaniem obowiązującego ją regulaminu obozowego. Przed podjęciem pracy powiedziano jej, że wszystko, co zobaczy w obozie stanowi tajemnicę państwową, której ujawnienie karane jest śmiercią. Musiała podpisać zobowiązanie dotrzymania tej tajemnicy i przestrzegania regulaminu, który m.in. zakazywał jej jakiegokolwiek kontaktu z więźniami.

Z czasem zaczęła pomagać więźniom dostarczając im dodatkowe porcje jedzenia oraz leki, które wykradała z obozowej apteki. Jej życzliwość w stosunku do nich zwróciła w końcu uwagę SS-manów. Szczególnie zawiązał się na nią sudecki Niemiec SS-man Kaulfuss. Na skutek jego donosów naczelny lekarz garnizonu udzielił jej nagany i ostrzegł przed "zbyt ludzkim traktowaniem więźniów". Kaulfuss od tej pory śledził jej każdy krok. W końcu Maria postanowiła pokonać go jego własną bronią. Złożyła na niego donos, jakoby w pijackim widzie zniszczył portret Himmlera. Kaulfuss był nałogowym alkoholikiem, a po wódce często rwał

mu się film...

SS-man przestraszył się nie na żarty, bowiem za coś takiego groziło mu wysłanie na front wschodni. Po tym wydarzeniu zostawił Marię w spokoju. Ona zaś zintensyfikowała swoje wysiłki na rzecz pomocy więźniom. Potem stała się rzeczą niezwykłą. Z Marią Stromberger skontaktował się obozowy ruch oporu z propozycją współpracy. Zgodziła się. Została łączniczką między Obozową Grupą Oporu, a Polską Podziemną. Wynosiła na zewnątrz dane o liczebności załogi, jej uzbrojeniu, nazwiska zbrodniarzy i informacje o więźniach. Polski ruch oporu przekazywał dane na Zachód, gdzie trafiały na biurka polityków, a także do rozgłośni BBC, która ogłaszała je całemu światu. Na teren obozu Maria przemycała lekarstwa, materiały wybuchowe, broń, a także trucizny, w które ruch oporu wyposażał uczestników ucieczek i używał do wykonywania wyroków na konfidencjach. Kontaktowała się z oficerami Podziemia podczas częstych wyjazdów służbowych do Chorzowa i Katowic. Pod koniec 1944 r. Maria Stromberger została przeniesiona do Berlina, a potem do Pragi. Przed opuszczeniem obozu udało jej się wykraść księgi ze spisami więźniów. Gdy wojna się skończyła trafiła do polskiego więzienia oskarżona o zabijanie ludzi zastrzykami fenolu. Wskutek protestów byłych więźniów Auschwitz wypuszczono ją. Była świadkiem oskarżenia na procesie komendanta Auschwitz Rudolfa Hoessa. Po wojnie kilkakrotnie odwiedzała Polskę na zaproszenie byłych więźniów.

Zmarła w maju 1957 roku w Bregenz w Austrii. Za swoją działalność w Auschwitz nigdy nie otrzymała żadnych odznaczeń, czy wyróżnień.

**20** → Irma Grese nie znalazła się jednak wśród zatrzymanych, w tym czasie eskortowała transport więźniarek przepędzanych jeszcze dalej na zachód. W trakcie marszu spotkała uciekającą przed Rosjanami swoją rodzinę. Podobno ojciec próbował namówić ją, by zrezygnowała ze służby, zrzuciła mundur SS i dołączyła do rodziny. Jednak już 17 kwietnia Irma Grese wróciła jakby nigdy nic do Bergen-Belsen. Przypuszczano, że chciała spotkać się z kochankiem Franzem Hatzingerem, nie wiedziała, że jej wybranek kilka tygodni wcześniej zmarł na tyfus szalejący w obozie. Wkrótce jedna z ocalałych Żydówek - Gitla Dunkelmann poinformowała brytyjskich oficerów, że widziała Irmę Grese na terenie obozu. Esemanka została rozpoznana i aresztowana.

Pod koniec kwietnia 1945 roku Irmę Grese, wraz z innymi członkami załogi SS osadzono w tymczasowym areszcie. Tam angielski korespondent wojenny zadał jej oczywiste pytanie - „Dlaczego robiłaś te wszystkie okropne rzeczy?”. Odpowiedziała spokojnie: „To było nasze zadanie, by oczyścić Niemcy z wrogich elementów i zapewnić przyszłość naszemu narodowi.”

Na początku września 1945 r., Irmę Grese wraz z pozostałymi oskarżonymi przewieziono do Lüneburga. Po dwumiesięcznym procesie skazano ją na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano 13 grudnia 1945 roku, około godziny dziewiętej rano. Irma Grese była najmłodszą kobietą skazaną na karę śmierci w procesach zbrodniarzy hitlerowskich. Miejsce jej pochówku jest wciąż odwiedzane przez neonazistowskie grupy i czczone jako sanktuarium "Królowej SS". Gisella Perl, żydowska więźniarka Auschwitz tak podsumowała „Piękną Bestię” - „Była jedną z najpiękniejszych kobiet jaką kiedykolwiek widziałam. Jej ciało było idealne anielska twarz, oczy niebieskie i wesole, najbardziej niewinne oczy, jakie można sobie wyobrazić. I to właśnie Irma Grese była najbardziej zdeprawowana, okrutna i wymyślna w swoim okrucieństwie ze wszystkich, jakie spotkałam.”

Na podstawie blogu: „Schnell! Wichtige Fakten über SS-Aufseherin Irma Grese” oraz opracowania M. Rybak: „Młoda królowa SS” ...  
Stanisław Stopa

## MAŁA GMINA DUŻE SUKCESY

W ostatnim okresie nasza gmina zanotowała kilka spektakularnych osiągnięć w dziedzinie kultury i sportu. Warto zaznaczyć, iż nie są to jednorazowe, niespodziewane, czy spowodowane szczęśliwym zbiegiem okoliczności "wyskoki", lecz są owocem systematycznej, cierpliwej i mądrze zorganizowanej i prowadzonej pracy, także osobistego zaangażowania i uporu poszczególnych osób, którym należy w tym miejscu szczególnie podziękować za wszystko, co robią dla dobra naszej gminy. Odnotujmy, zatem:



**I miejsce** zespołu regionalnego „**Ga-lasy - Gorcanie**”, zorganizowanego i prowadzonego przez Marka Zapalę z Poręby Wielkiej. Zespół, występując w VIII Małopolskim Przeglądzie Pieśni Patriotycznej *Polonia semper fidelis* (Polska zawsze wierna) w Krakowie w dniach 13 -14 listopada 2010 roku zdobył **I miejsce** za wykonanie utworu „Śleboda” (wolność), a **Marek Zapala** **II miejsce** i wyróżnienie za śpiew indywidualny (vocal).

Celem Przeglądu jest popularyzowanie tradycji śpiewania pieśni patriotycznej wśród dorosłych i młodzieży ze wszystkimi jej aspektami edukacyjnymi i wychowawczymi. Należy zaznaczyć, iż Przegląd cieszy się, tak ze względu na szczytną i szlachetną ideę, jak i liczbę oraz poziom uczestników dużą popularnością.

W uzupełnieniu dodam, że p. Marek z pasją angażuje się w dokumentowanie historii naszego terenu, realizując liczne projekty: (pisanie książek, publikacji, prowadzenie prelekcji wraz z prezentacją umundurowania i uzbrojenia z czasów II wojny światowej w szkołach, występy artystyczne z repertuarem pieśni o tematyce patriotyczno-wojskowej na uroczystościach rocznicowych poświęconych walkom partyzanckim w okresie II wojny światowej w Gorcach. Nadto pełni zaszczytną funkcję wiceprezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Gratulujemy Panie Marku nagrody, ale przede wszystkim prowadzenia dzieła wielkiego i ważnego, jakim jest ocalenie od zapomnienia bohaterów i zdarzeń z historii naszej pięknej ziemi.

S. Stopa

Sukcesem zakończył się rok 2010 dla drużyny piłkarskiej trampkarzy starszych. „**Orkan**” Niedźwiedź wygrał halowy turniej **mistrzostwo powiatu**. Sukces ten jest efektem żmudnej pracy drużyny i jej trenera I. Potaczka, który od kilku lat skupia się na pracy z młodzieżą. Jak widać, opłaciło się! Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów! Klasyfikacja końcowa:

1. „**Orkan**” Niedźwiedź
2. „**Płomień**” Limanowa
3. „**Krokus**” Przyszowa.

Drużyna piłkarzy ręcznych **Gimnazjum w Porębie Wielkiej** zdobyła **Mistrzostwo Powiatu Limanowskiego**.

Finał rozegrany został 24 marca. To kolejny sukces porębiańskiej szkoły, która posiadając przestarzałą najgorszą w gminie salę gimnastyczną, potrafi osiągać tak wspaniałe wyniki sportowe.

Są one odbiciem bardzo dobrej i sumiennej pracy nauczycieli Wychowania Fizycznego M. Zembury i I. Potaczka oraz przyjaznej aury stwarzanej przez dyrektora placówki A. Ślęzyka. Gratulujemy młodym piłkarzom i ich trenerom - nauczycielom!

Swoją drogą: Szkoła bez sali gimnastycznej mistrzem powiatu - to ewenement na skalę co najmniej powiatu!!!

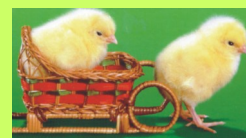
S. Stopa

Dużym sukcesem może poszczycić się **drużyna piłkarska parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika z Koniny**, która zajęła **III miejsce** w kategorii gimnazjalistów młodszych w **Finale Diecezjalnym VI Mistrzostw Polski Służby Liturgicznej** w piłce nożnej halowej, rozegranym 19 marca w Piekarach koło Krakowa.

Patronat honorowy nad imprezą sprawował Metropolita Krakowski ks. Kardynał S. Dziwisz.

Gratulujemy piłkarzom - ministrantom i ich trenerowi ks. Proboszczowi P. Pławeckiemu, wielkiemu pasjonatowi sportu, a w szczególności piłki nożnej.

S. Stopa





**Jarosław Liberda**  
34-735 Niedźwiedź 198

**DIODA serwis RTV oferuje Państwu:**

**NAPRAWY:** TV tradycyjnych, TV cyfrowych LCD, PLAZMA, LED, odbiorników radiowych, magnetowidów, magnetofonów, radioodtworaczy samochodowych, tunerów satelitarnych, wież Hi-Fi, zestawów nagłośnieniowych (kina domowe), odtwarzacze CD i DVD, monitorów komputerowych.

**PRZESTRAJANIE TV, MONTAŻE** anten satelitarnych, radioodtworaczy samochodowych, instalacji nagłośnieniowej,

**ROZKODOWYWANIE RADIOODBIORNIKÓW.**

**tel. 697 096 734**

**www.serwisrtv-dioda.pl**



## Śmiech to zdrowie!



\* Program otwarcia pewnej wystawy rolniczej przedstawiał się tak:

- godz. 11.00 - przyjazd nierogacizny i bydła nierogatego;
- godz. 12.00 - przybycie zaproszonych gości;
- godz. 13.00 - wspólny obiad.

\* Sędzia pyta oskarżonego:

- Czy przyznaje się pan do zarzuczonych czynów?
- Wysoki sądzie, miałem taki zamiar, ale mowa końcowa mojego obrońcy przekonała mnie, że jestem niewinny.

\* Pacjent u stomatologa:

- Panie doktorze, bolą mnie zęby, które pan mi wstawił!
- Na to lekarz:
- A nie mówiłem, że będą jak prawdziwe?!

\* Dyrygent niezadowolony z gry bębnow:

- Jak widać, że jest kiepskim materiałem na muzyka, to mu się daje dwie pałeczki i sadza za bębnem.

Na co ktoś zza bębnow odpowiada:

- A jak i do tego się nie nadaje, to mu się jedną pałeczkę odbiera i szykuje na dyrygenta.

\* Pani syn nie powinien chodzić na lekcje gry na skrzypcach. On nie ma za grosz słuchu - mówi nauczycielka.

- Na to mama:
- On nie ma słuchać, on ma grać!

\* Przychodzi Iwanow do sklepu.

- Mięsa nie ma?
- U nas nie ma ryb. Mięsa nie ma w sklepie obok.

\* Rodzina je spokojnie obiad, aż tu

nagle wpada Jasiu i drze się:

- Mamo, babciu, siostró, Tatuś się powiesił na poddaszu.

Wszyscy rzucają łyżki i talerze i pędzą po schodach na górę, a Jasiu spokojnie:

- Prima aprilis...
- No to wszyscy wielkie "UFFFFFF"...
- A Jasiu kończy:
- ... w piwnicy...

\* Cztery katoliczki piją kawę. Pierwsza mówi:

- Mój syn jest księdzem. Kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią: "Ojciec".

Drużga mówi:

- Mój syn jest biskupem, kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią: „Wasza miłość”

Trzecia na to:

- Mój jest kardynałem, kiedy wchodzi do pokoju, ludzie mówią: "Wasza ekscelencjo".

Ponieważ czwarta w milczeniu sączy kawę, delikatnie ją zachęcają:

- No...?
- Mój syn jest wspaniale umięśnionym tancerzem. Kiedy wychodzi na scenę, kobiety wołają: "O mój Boże!"

\* Przed domem kłóć się dwie sąsiadki. W pewnym momencie jedna z nich nie wytrzyma i krzyczy do drugiej:

- Ty stara małpo!
- Tylko nie stara! - odkrzykuje druga.
- Tylko nie stara!

\* W wiejskim sklepie sprzedawczyni zdenerwowała się na stałych klientów:

- Dosyć! Nie ma już sprzedawania win "na zeszyt"!
- Jadzka, zmiłuj się, przecież inaczej tego wszystkiego nie spamiętasz!

\* Młody agronom ogląda sad i poucza właściciela:

- Pan ciągle pracuje starymi metodami. Będę zdziwiony, jeśli z tego drzewa uda się panu zbierać choćby 10 kilogramów jabłek.
- Ja też będę zdziwiony, gdyż zawsze zbierałem z niego gruszeki.

@@@@@@@@@@

\* Szkolna pani psycholog mówi do kobiety na wywiadówce:

- Pani syn ma kompleks Edypa.
- Kompleks, nie kompleks - ważne, żeby mamunię kochał!

\* Ojciec pyta syna:

- Co robiliście dziś na matematyce?
- Szukaliśmy wspólnego mianownika.
- Coś podobnego! Kiedy ja byłem w szkole, też szukaliśmy wspólnego mianownika! Że też nikt go do tej pory nie znalazł.

\* Żona do męża:

- Pisz, że woda podrożała...
- O, wreszcie i abstynentom się do tyłka dobrali!

\* Kto wygrał Manchester, czy Liverpool? - pyta kibic kolegę.

- Było 0:0.
- A do przerwy?

\* Przychodzi baba do lekarza:

- Panie doktorze, dzwoni mi w uszach. Co mam robić?
- Przede wszystkim: nie otwierać.

\* W kremłowskim gabinecie Breżniewa trwa narada dotycząca problemów kosmonautyki.

- Amerykanie niestety wyprzedzili nas stwierdził Breżniew - wylądowali na księżycu. My musimy polecieć na słońce!

- A nie spłonimy? - spytał któryś z kosmonautów.
- Nie trzeba się martwić - odparł Breżniew. - Pomyśleliśmy o wszystkim. Polecicie nocą...

\* Ech, ta 7b! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich kto wziął Bastylię, a oni krzyczą, że to nie oni!

- Niech się pan tak nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy.

*Odszukał i podał do druku S. Stopa*



# ZATRZYMANE W KADRZE



Sesja „opłatkowa” Rady Gminy.



III Zagórzańskie Posiady Kolędnicze w Koninie.



Fot. E. Nieckula

Spotkanie Lokalnej Grupy Działania w Niedźwie-



Fot. A. Liberda

Odnaczenia dla niedźwiedzkich strażaków.



Fot. M. Apollo

M. Żołądek w Mount Cook Village (Nowa Zelandia).



Wyremontowany korytarz szkolny w Koninie

Wydawca: Urząd Gminy w Niedźwiedziu, 34-735 Niedźwiedź. Telefon: /018/ 3317-002  
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)  
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna  
 Adres internetowy: [www.niedzwiedz.iap.pl](http://www.niedzwiedz.iap.pl)  
 Poczta elektroniczna: [gmina@niedzwiedz.iap.pl](mailto:gmina@niedzwiedz.iap.pl)  
 Opracowanie i przygotowanie wersji internetowej - Stanisław Stopa  
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.



Wszystkie nie podpisane fotografie zamieszczone w biuletynie wykonał Stanisław Stopa